Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok III. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, sobota 20 listopada 1937 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 319

Zdecydowane stanowisko Polski w sprawie Gdańska

Warszawa, 19. 11. (Tel. wł. — l. r.) **W tutejszych kołach politycznych duże wrażenie wywołał komunikat Polskiej Informacji Politycznej, będący, jak wiadomo półoficjalnym organem Min. Spraw Zagr., w sprawie stosunków polsko-gdańskich.**

Szczególną uwagę zwraca stanowczy ton końcowego ustępu tego komunikatu, który to ustęp przytaczamy poniżej w całości.

„Musimy wobec tego raz jeszcze tu powtórzyć, że Polska nigdy się nie uchylała od swych obowiązków, jako członek Rady Ligi Narodów, szczególnie, gdy chodziło o problemy gdańskie. Tak w tej sprawie, jak we wszystkich innych, Rząd Polski gotów jest działać tylko wtedy, gdy chodzi o istotne dobro życia międzynarodowego, a nie o oddanie usługi tej, czy innej doktrynie. Liga zawdzięcza zresztą Polsce uratowanie swego prestiżu w konflikcie z senatem gdańskim z roku ubiegłego. To też ilekroć Liga z całym poczuciem odpowiedzialności za swe słowa i decyzje będzie uważała za wskazane zajmować się sprawami Gdańska, Polska, jako członek Rady Ligi Narodów, gotowa będzie tę kwestię w łonie Rady przedyskutować.

Pewnym jest jednak, że jedynie w obronie interesów i praw Polski na terenie Wolnego Miasta Polska gotowa jest wystąpić aktywnie, rzucając na szalę całą potęgę swego Państwa.

Przedstawiciele nauczycielstwa u premiera gen. Składkowskiego

Warszawa, 19. 11. (PAT) Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął w obecności Ministra W.R. i O.P. Świętosławskiego nowo mianowanego kuratora Związku Nauczycielstwa Polskiego p. Seweryna Maciszewskiego, który przedstawił Panu Premierowi sprawy Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Pan Premier oświadczył:

„Olbrzymia rzesza nauczycielstwa dobrze spełnia swoją rolę i dobrze pełni swoją służbę. Pan minister oświaty sprecyzował stanowisko Rządu w sprawie Związku Nauczycielstwa Polskiego. Ja pragnę tylko dodać, że Rząd nie ma zamiaru krzywdzić nauczycielstwa i odbierać mu praw do zrzeszania się w organizacjach zawodowych; chodzi jedynie o rzeczowe i lojalne ustosunkowanie się władz każdej organizacji nauczycielskiej do zarządzeń Rządu.

Mam przekonanie, że nowy zarząd ukonstytuuje się w krótkim czasie i że zostaną powołani ludzie, którzy nadadzą właściwy kierunek dalszej linii rozwojowej Związku. Nie dopuszczą do tego, by pieniądze nauczycielskie były marnowane, by grosz społeczny był używany na subsydiowanie prasy politycznej, gdyż nauczyciel zbyt ciężko pracuje, aby z trudem zebrany grosz był trwoniony na cele nieprzewidziane w statucie Związku.

Taktyka władz nowo wybranych musi ulec zasadniczej zmianie: nie mogą się powtórzyć smutne fakty atakowania przez organ nauczycielski władz szkolnych, wydawnictwa dla młodzieży winny być przepojone duchem ideałów wychowawczych, obowiązujących w Polsce.

Uważam, że ogół nauczycielstwa, głęboko pojmujący obowiązek, jaki na nim ciąży, nada swej organizacji właściwy kierunek, który w pracy wychowawczej respektować będzie ustawowe zasady wychowania, dążące do wyrobienia religijnego, moralnego, umysłowego i fizycznego młodzieży, oraz że prace Związku przenikać będzie zdecydowana gotowość do współpracy w dziele przygotowania młodzieży do obrony kraju."

Wileński Zjazd P. O. W.

Warszawa, 19. 11. (Tel. wł. — l. r.). Uroczystości ogólno-polskiego zjazdu POW w Wilnie rozpoczną się w dniu 20 b. m., o godz. 20.45 na Rossie, apelem poległych Peowiaków.

W dniu 21, program zjazdu przewiduje o godz. 8 odznaczenie Krzyżem POW gmachu pałacu R. P., o godz. 9.15 nabożeństwo w Katedrze z kazaniem, o godz. 10 odmarsz do Ostrej Bramy, gdzie nastąpi poświęcenie sztandaru i zawieszenie ryngrafu, po czym złożenie wieńca w mauzoleum. W czasie poświęcenia sztandaru przemawiać będzie Ks. Metropolita Jałbrzykowski. Po defiladzie nastąpi marsz na plac Napoleona, gdzie o godzinie 14-ej wygłoszone będą przemówienia i odczytanie deklaracji POW. O godz. 15-ej nastąpi przerwa obiadowa, a o 19 zebranie b. okręgów historycznych POW.

W dniu 22 o godz. 10-ej nastąpi wyjazd delegatów zjazdu do Żułowa i złożenie wieńca, a o godz. 14 złożenie wieńca na grobie ks. biskupa Bandurskiego. W dniach 20—22 przejazd pociągami popularnymi z Wilna do Żułowa. Uczestnikom zjazdu przysługuje zniżka 75 proc.

Krytyka memoriału P. P. S.

Warszawa, 19. 11. (Tel. wł. — l. r.) Prasa socjalistyczna wykazuje dziś albo zupełne milczenie w sprawie druzgocących argumentów krytyki memoriału PPS, złożonego na Zamku, albo też, jak „Dziennik Ludowy" usiłuje nieudolnie odparować niektóre tylko argumenty, powtarzające starą swoją argumentację.

Pan Prezes Rady Ministrów przyjął dziś naczelnego dyrektora Lasów Państwowych A. Loreta, który zaprosił p. Premiera na uroczystości poświęcenia gmachu Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych **w dniu 20 bm.**

Audiencje u p. Premiera

Warszawa, 19. 11. (Tel. wł.). Pan prezes Rady Ministrów Sławoj-Składkowski przyjął w dniu dzisiejszym nowomianowanego ambasadora japońskiego w Warszawie, p. Shyuichi Sakoh. Następnie p. Premier przyjął nowomianowanego podsekretarza stanu w Ministerstwie W. R. i O. P., prof. dr Jerzego Alexandrowicza, oraz senatora Hasbacha w towarzystwie prezesa Związku Spółdzielni Wiejskich na Pomorzu dyr. Wolmanna.

Gen. Tokarzewski u Marsz. Śmigłego-Rydza

Warszawa, 19. 11. (Tel. wł. — l. r.) W dniu wczorajszym przybył do Warszawy gen. Karaszewicz-Tokarzewski. Wedle obiegających pogłosek gen. Tokarzewski wezwany został przez Marszałka Śmigłego-Rydza.

Linia Z. N. P. musi być zgodna z interesami Państwa

Warszawa, 19. 11. (Tel. wł. — l. r.) Ogłoszona dziś enuncjacja Premiera Składkowskiego w sprawie ZNP uważana jest za podkreślenie ze strony czynnika miarodajnego niezmiennego stanowiska co do dalszego rozwoju linii ZNP, jako warunku pozytywnego ustosunkowania się rządu do tej organizacji w przyszłości.

Zwraca uwagę, że Premier Składkowski wyraźnie jeszcze raz podkreślił, że linia ZNP musi być zgodna z kierunkiem obowiązującym w państwie. Podkreślenie tej okoliczności wyklucza wszelkie pogłoski, jakoby stanowisko rządu, enuncjacja Premiera i zmiana osoby kuratora oznaczały nawrót do przekreślonej tradycji b. władz ZNP, którą w sposób kategoryczny określił w swoim czasie szef rządu.

Wynik plebiscytu ławkowego na U. J. K.

Rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza, wydał dziś następujące zarządzenie:

„Po rozpatrzeniu wyników ankiety rozpisanej w dniu 5 bm. ogłaszam:

Miejsc na salach wykładowych wyznaczać nie będę, ponieważ wyznaczanie miejsc nie jest życzeniem większości Młodzieży akademickiej.

Zarządzam zatem: ogół Młodzieży zajmować będzie na salach wykładowych miejsca dowolne.

Uwzględniając natomiast założenie zalegalizowanej organizacji ideowo-wychowawczej „Młodzież Wszechpolska", znajdujące szeroki odgłos w zbiorowości akademickiej, wzywam członków „Młodzieży Wszechpolskiej", aby siadali pośród kolegów w prawym skrzydle sali, a studentów Żydów, by siadali pośród kolegów w lewym skrzydle sali.

Postulatu całkowicie liberalnego traktowania sprawy miejsc na salach wykładowych uwzględnić nie mogę, jako nieodpowiadającego realnemu układowi stosunków i życzeń zbiorowości akademickiej U. J. K.

W przeświadczeniu, iż zarządzenie powyższe — respektujące wolę większości, a zarazem uwzględniające ideowe dążenia znacznego odłamu Młodzieży akademickiej — będzie gwarancją spokojnego toku studiów w roku bieżącym, otwieram wykłady i ćwiczenia w dniu 20 bm.

Przez lewą stronę sali rozumie się lewą stronę przy spojrzeniu od strony audytorium w kierunku katedry.

Wykonanie powyższego zarządzenia powierzam wyrobieniu i taktowi całej Młodzieży akademickiej.

Zarządzenie niniejsze traktuję jako ostatnią próbę zapewnienia spokoju i normalnego toku studiów na Uczelni. Zwracam uwagę, że jeżeli te środki zawiodą, nie cofnę się przed przedstawieniem Panu Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wniosku o zamknięcie Uniwersytetu po myśli art. 42 ustawy o szkołach akademickich".

Kulczyński m. p.
t. cz. Rektor.

Nowy Jork w hołdzie największej kobiecie wszystkich czasów

Nowy Jork, 19. 11. (PAT). Z okazji 70-tej rocznicy urodzin Marii Skłodowskiej Curie odbyła się w Nowym Jorku, w parku przed ratuszem, pod auspicjami New York State Conference of Polish Clubs. Uroczystość złożenia hołdu „największej kobiecie wszystkich czasów".

Podobne uroczystości odbyły się równocześnie w miasteczkach Locust Valley, gdzie posadzono drzewko im. Marii Skłodowskiej Curie, i w Glen Cove, gdzie w obecności dzieci z kilkudziesięciu szkół niższych i średnich, odsłonięto plakietę z napisem, wyrażającym cześć wielkiej polskiej uczonej.

„Oswobodzona Polska — swoim żołnierzom z Ameryki"

Nowy Jork, 19. 11. (PAT) W Hamtramck, na poły polskim mieście, odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru, ofiarowanego przez miasto Warszawę Stowarzyszeniu Weteranów Armii Polskiej. Na pięknie haftowanym sztandarze widnieje z jednej strony napis: „Swoim Żołnierzom z Ameryki — Oswobodzona Polska", oraz słowa: „Szampania, Lwów, Wołyń, Pomorze 1917—1920"; na drugiej stronie pod haftowanym herbem stolicy Polski napis: „Dla Placówki 113 w Hamtramck, Michigan — Stołeczne Miasto Warszawa".

Uroczystość w Hamtramck była wspaniałą manifestacją patriotyczną Polaków tutejszych.

Dokoła głośnego procesu
Starzyński contra Studnicki

Warszawa, 19. 11. (Tel. wł. — l. r.). Toczący się od kilku dni proces Władysława Studnickiego, oskarżonego o zniesławienie prezydenta miasta Warszawy Starzyńskiego, wywołuje zrozumiałe i powszechne zainteresowanie.

Bezpośrednią, jak wiadomo, przyczyną procesu jest broszura napisana i wydana przez Studnickiego, a poddająca krytyce gospodarkę prezydenta miasta Warszawy Starzyńskiego, przy czym Studnicki broszurę napisał w tonie napastliwym i wysunął szereg nieprawdziwych zarzutów, którymi prez. Starzyński poczuł się dotknięty.

Szerszym tłem całej sprawy jest akcja konserwatystów, z którymi obecnie Studnicki współdziała jako publicysta wileńskiego „Słowa", akcja skierowana przeciw kołom politycznym, do których zalicza się prez. Starzyński. Kampania Studnickiego miała na celu podważenie zarówno stanowiska i pozycji prez. Starzyńskiego, jak i atak na te sfery, których zaufaniem cieszy się prezydent miasta Warszawy. Dotychczasowy przebieg procesu obfitował w szereg bardzo interesujących momentów ze względu na osobistości, które przesunęły się przed Sądem w charakterze świadków.

W szczególności zeznawał b. premier Bartel, który zapytany o prez. Starzyńskiego, wydał o nim opinię pochlebną i w dowcipny sposób odparowal szereg podchwytliwych pytań obrony. Komentarze wskutek tego wywołały zeznania prof. Romera, który powołał się na słowa b. premiera Bartla, wypowiedziane jakoby o prez. Starzyńskim w swoim czasie przed świadkiem. W rozmowie tej prof. Bartel miał mówić o prez. Starzyńskim jako o bubku. Inne zeznania prof. Romera wywołały wrażenie dość niejasnych i chaotycznych, ponieważ prof. Romer częściowo bronił Studnickiego, częściowo zaś zdeklarował się jako zwolennik polityki antyniemieckiej. Do samej sprawy zeznania te nie wniosły właściwie nic nowego.

Interesujące zeznania złożył premier Składkowski, który bronił prez. Starzyńskiego z całą stanowczością, podkreślając jego duży wysiłek, ogromną energię i wielką inicjatywę w uporządkowaniu zarówno gospodarki, jak wyglądu zewnętrznego stolicy. Obok tych świadków zeznawał dotychczas cały korowód świadków, oświetlających w nader ciekawy sposób gospodarkę b. zarządu miasta Warszawy.

W świetle tych przestronnych zeznań, gospodarka b. zarządu, pozostająca, jak wiadomo, w rękach Stronnictwa Narodowego, przedstawiała się w sposób wręcz kompromitujący i tylko dziwić się należy, że nie znalazła do tej pory echa na sali sądowej, gdyż gospodarka ta składała się z całego szeregu afer korupcyjnych i nadużyć kryminalnej natury. Stosunki te — jak się okazuje — uporządkował prez. Starzyński w sposób radykalny i skuteczny.

Bardzo ciekawym momentem w procesie było rozpatrywanie sprawy pół miliona złotych, wpłaconych przez członków kartelu drożdżowego ks. Radziwiłłowi na BBWR. Okazało się, że wbrew insynuacjom prez. Starzyński nie miał z tą sprawą nic wspólnego, a przeciwnie zmusił kartel drożdżowni do obniżenia cen.

Natomiast ujawniony został szczegół dotąd nie dość wyraźnie znany, że przywódca konserwatystów wziął pieniądze od przemysłu na cele BBWR, co nie przeszkadza obecnie prasie konserwatywnej atakować prez. Starzyńskiego.

Osoba Studnickiego budzi też zainteresowanie ze względu na przypomnienie Studnickiemu jego stosunków z polityką pro-niemiecką. W dniu dzisiejszym adw. Paschalski przedłożył Sądowi szereg fotografij i dokumentów, stwierdzających te okoliczności, a m. in. fotografię listu Studnickiego skierowanego do Besselera.

Uchwały Zjazdu Lekarzy Kas Chorych

W Krakowie w lokalu własnym przy ul. Karmelickiej odbył się Zjazd lekarzy Kas Chorych, przy licznym udziale delegatów. W charakterze gości obecni byli delegaci z Warszawy i Łodzi.

Na Zjeździe powzięto szereg uchwał, m. in. uchwalono domagać się:

przywrócenia pełnego samorządu we wszystkich działach ubezpieczeń społecznych;

włączenia do ubezpieczenia chorobowego wszystkich osób bez różnicy płci i wieku, pozostających w stosunku pracy lub służbowym, i włączenia pracowników rolnych;

podniesienia poziomu świadczeń dla ubezpieczonych;

przywrócenia zasady terytorialności Ubezpieczalni Społecznych;

zniesienia instytucji lekarza domowego i reaktywowania ambulatoriów, które dla wzmożenia obronności Państwa mają być urządzone również jako punkty ratowniczo-sanitarne;

wprowadzenia lekarza rejonowego wieloosobowego.

Dalej Zjazd delegatów przekazuje Zarządowi Głównemu zwrócić się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych:

z zawiadomieniem, że domaga się załatwienia postulatów ekonomicznych, wysuniętych przez Zarząd Główny, przede wszystkim podwyższenia płac lekarzy w Ubezpieczalniach o 20 proc. i wypłacania należnych trienniów;

z zaproszeniem przystąpienia do zawarcia układu zbiorowego na podstawie art. 122 ustawy o ubezpieczeniu społecznym i art. 455 kodeksu zobowiązań.

Na zakończenie Zjazd delegatów uchwalił powstanie Zawodowego Związku Lekarzy w Państwie, obejmującego wszystkich lekarzy, za konieczne.

Nowo wybrany Zarząd przedstawia się następująco: Prezes: Dr. Robak (Kraków), Zastępcy: Dr. Doliński (Lwów), Dr. Fromer (Drohobycz), Dr. Rawski (Stryj), Sekretarze: Dr. Landau (Lwów), Dr. Gołąb (Kraków), Skarbnicy: Dr. Mehrer N. (Lwów), Dr. Leinkram (Kraków), Członkowie: Dr. Czaczkowski, Dr. Ostrowski St., Dr. Sokołowski (ze Lwowa), Dr. Biberstein, Dr. Leinkram (z Krakowa), Dr. Aberdam (Przemyśl), Dr. Budzyński (Chrzanów), Dr. Górski (Krynica), Zastępcy: Dr. Birn (Stanisławów), Dr. Czapnicki (Kraków), Dr. Ehrlich (Lwów), Dr. Swat (Kraków).

Nie było zamachu na płk. A. Koca

Warszawa, 19. 11. (Tel. wł. — l. r.) Dziś wieczorem rozeszły się pogłoski, że na płk. Koca został dokonany zamach rewolwerowy, przy czym sprawcą zamachu miał być oficer rezerwy, który został ujęty.

Dowiadujemy się ze źródeł najbardziej miarodajnych, że cała ta wiadomość jest w całości zmyślona i że żadnego zamachu na płk. Koca w dniu dzisiejszym nie było.

Z działalności O. Z. N.

Warszawa, 19. 11. (Tel. wł. — l. r.) Ostatnio odbył się w Łomży walny zjazd organizacji wiejskiej obwodu łomżyńskiego O.Z.N. Na zjeździe tym poseł Łazarski powołał w imieniu gen. Galicy skład komitetów gminnych.

Rada Banku Polskiego

Warszawa, 19. 11. (Tel. wł. — l. r.) W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem prezesa Byrki posiedzenie Rady Banku Polskiego, na którym Rada wysłuchała sprawozdania z działalności Banku za październik b. r.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „DZIENNIK POLSKI"

Kto wygrał?

Warszawa, 19. 11. (Tel. wł.) We wczorajszym ciągnieniu Loterii Państwowej padły m. in. następujące większe wygrane:

10.000 zł. na nr. 43433 173657,
5.000 zł. na nr. 34554 70338 102126 131742,
2.000 zł. na nr. 171505,
1.000 zł. na nr. 26187 136709 141693 192751,
500 zł. na nr. 127044 157239 185113 200540 zł. na nr. 6612 16348 44813 54211 84346 156072 192852.

Widmo straszliwej śmierci
6 górników zamkniętych zwałami węgla

Katowice, 19. 11. (PAT) Ze Śląska Opolskiego donoszą: Wczoraj po południu wydarzyła się na kopalni „Królowa Luiza" w Zabrzu poważna katastrofa górnicza. Na jednym z filarów na poziomie ok. 340 m. nastąpiło gwałtowne pęknięcie, w następstwie czego filar załamał się, a 6-ciu znajdujących się tam górników zostało zasypanych. Wszczęto natychmiast akcję ratunkową, która na razie nie dała rezultatów. Do godz. 14-ej dnia dzisiejszego nie zdołano dotrzeć do miejsca, gdzie znajdują się ofiary katastrofy. Pozostało jeszcze do przekopania ok. 10 mtr. zwalisk, jednakże wobec ciągłego obrywania się węgla, akcja napotyka na duże trudności. Zasypani górnicy nie dali dotychczas żadnego znaku życia. — Prawdopodobnie dopiero jutro kolumna ratownicza będzie mogła dotrzeć do zasypanych. Akcja ratunkowa trwa bez przerwy.

Lwów, dnia 18 listopada 1937 r.

Światowy rynek zbożowy

Rozwój sytuacji na światowych rynkach zbożowych budzi obecnie nadzwyczaj żywe zainteresowanie sfer nie tylko rolniczych, ale w ogóle gospodarczych we wszystkich krajach.

Chodzi o to, czy występująca ze znaczną siłą w ostatnich kilku miesiącach zniżka cen pszenicy, głównie na amerykańskich rynkach zbożowych, trwać będzie w dalszym ciągu, czy też zostanie zahamowana. Światowe sfery gospodarcze ewolucja ta interesuje z tego względu, że kierunek i rozwój koniunktur — jak wykazują wieloletnie doświadczenia — zależy w dużym stopniu od kształtowania się cen zbóż. Znaczniejsza zniżka cen zbożowych w świecie powoduje bowiem obniżenie siły kupna milionowych mas producentów rolniczych i przyczynia się do ogólnego pogorszenia koniunktur.

Rozwój sytuacji na rynkach zbożowych w ostatnich miesiącach usprawiedliwiał istotnie pewien niepokój. Ceny pszenicy i zbóż, które nieprzerwanie zwyżkowały aż do marca r. b., od tego czasu zaczynają wykazywać w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie tendencję zniżkową. Początkowo jest ona stosunkowo słaba, gdyż od końca marca do końca czerwca ceny pszenicy w Winnipeg obniżają się zaledwie ze 146 ct. do 139 ct. Poczynając jednak od lipca rb. zniżka przybiera większe rozmiary, gdyż na tej samej giełdzie ceny pszenicy obniżają się ze 139 ct. w lipcu rb. do 106 i pół ct. w październiku rb.

Zmiana, jaka dokonała się w kształtowaniu cen zbożowych w ostatnich miesiącach, jest w pewnej mierze usprawiedliwiona przez rozwój stosunków na rynkach zbożowych. Po raz pierwszy od 5-ciu lat produkcja zbożowa w r. 1937/38 jest wyższa od spożycia, wskutek czego zapasy z końcem kampanii zbożowej, tj. z końcem lipca r. 1938 wykażą pewien wzrost w stosunku do stanu z lipca rb., podczas gdy w kampaniach poprzednich wykazywały stały spadek. O ile jednak zmiana w tendencji cen może być uzasadniona, to poważne wątpliwości budzą rozmiary ostatniej zniżki.

Międzynarodowy Instytut Rolniczy w Rzymie opublikował ostatnio swoje pierwsze sprecyzowane oszacowanie zbiorów zbożowych w świecie, zarówno na półkuli północnej, jak i południowej. Zaznaczyć należy, że dane statystyczne, publikowane przez Instytut, zasługują na pełne zaufanie. Instytut szacuje tegoroczne zbiory pszenicy na 1.045 mil. q. wobec 959 milionów q. w poprzedniej kampanii. Zbiory te więc wzrosły o 9%. Główną przyczyną wzrostu produkcji zbożowej jest podniesienie się jej w Stanach Zjednoczonych ze 170 do 241 mil. q., t. j. o 71 mil. q.

Najbardziej interesującą jest nie globalna wysokość zbiorów, ale przypuszczalna nadwyżka produkcji ponad spożyciem. Według Instytutu nadwyżka eksportowa Stanów Zjednoczonych wyniesie 50 mil. q., Kanady 27 mil. q., Australii i Argentyny 87 mil. q., Rosji Sowieckiej 10 mil. q., a krajów naddunajskich 20 mil. q. Łącznie z Afryką północną i Indiami ogólna suma nadwyżek eksportowvch, po doliczeniu już transportów zboża, znajdującego się na morzu — wyniesie w r. 1937/38 210 mil. q., wobec 189 mil. q. w r. 1936/37. Równocześnie Instytut szacuje zapotrzebowanie przywozowe W. Brytanii na 60 mil. q., Belgii i Holandii na 20 mil. q., Francji, Niemiec i Szwajcarii również na 20 mil. q., a innych krajów europejskich na 14 mil. q. Ogółem zapotrzebowanie importerskie Europy wyniosłoby 114 mil. wobec 119 mil. w r. ub. Łącznie z zapotrzebowaniem importerskim krajów pozaeuropejskich zapotrzebowanie importerskie świata wyniosłoby 145 mil. q., wobec 165 mil. q. w r. ub.

Nadwyżka podaży nad popytem wynosiłaby przeto 65 mil. q. W cyfrze tej znajdują się również zapasy zboża, przeniesione z lat poprzednich, tak że kwota ta przedstawia zapasy zboża, które winny być zmagazynowane po zakończeniu przyszłorocznej kampanii zbożowej, t. j. z końcem lipca roku przyszłego. Wobec tego, iż z końcem lipca r. b. zapasy zboża wynosiły zaledwie 29 mil. q., wzrosną one w ciągu r. b. o 36 mil. p.

Cyfra 65 mil. q. zapasów zbożowych nie jest bynajmniej niepokojącą.

Od szeregu lat zapasy zbożowe nie utrzymywały się na tak niskim poziomie. W okresie 1926 do 1931 wynosiły one przeciętnie rocznie 93 mil. q., w r. 1932 wynosiły 140 mil. q., w r. 1933 — 166 mil., w r. 1934 — 153 mil., w r. 1935 — 100 mil., w r. 1936 — 67 mil. q.

Ostatnie oszacowania zbiorów zbożowych winny wnieść uspokojenie do kształtowania się sytuacji na rynkach zbożowych i zahamować dalszą zniżkę cen pszenicy i innych zbóż.

Nie ulega wątpliwości, że zbyt zboża nie będzie tak łatwym, jak w r. ub. Równocześnie jednak zapotrzebowanie na zboże będzie dostatecznie wielkie, ażeby producenci osiągać mogli zań korzystne ceny. Silna zniżka cen zbożowych na rynkach światowych w ostatnich miesiącach była wywołana raczej momentami spekulacyjnymi i spowodowana przez zniżkę cen głównych surowców.

Stwierdzenie to posiada również doniosłe znaczenie i dla polskich rolników, którzy co prawda wobec niskich zbiorów w kraju znajdują się w specjalnej sytuacji — nie mają powodu jednak obawiać się w najbliższej przyszłości niepomyślnego oddziaływania światowych rynków zbożowych na rynki krajowe.

R. B.

FASZYZM PRZEKRACZA OCEAN

Przyzwyczailiśmy się do powtarzających się periodycznie rewolucyj i pronunciamentów w Południowej Ameryce, to też mogłoby się zdawać, że jeden zamach stanu więcej, w tej części świata, co najwyżej posłuży za temat do potrochu żartobliwych felietonów w niedzielnych dodatkach pism codziennych i w ilustrowanych miesięcznikach. Tymczasem zamach stanu w Brazylii głęboko poruszył opinię publiczną nie tylko w państwach z nią sąsiadujących lub prowadzących z nią bezpośrednie interesy, nie tylko w Ameryce, ale i w całej Europie.

Fakt ten płynie z podobieństw, jakie sytuacja w Brazylii przedstawia, z naszymi obecnymi, europejskimi kłopotami. Chodzi tu bowiem nie o zastąpienie jednej grupy grupą inną, żądną władzy, ale o kwestię ustrojową, powstałą na skutek przyczyn dobrze znanych z europejskiego doświadczenia znanych, których źródłem jest propaganda komunistyczna.

Rozwija się ona w Brazylii już od lat i stawia stale państwo wobec alternatywy wojny domowej. Przed rokiem doprowadziła do wybuchu rewolucji, którą rząd stłumił. Dla ilustracji stosunków brazylijskich niech posłuży fakt, że w ciągu siedmioletnich rządów dr. Vargasa, w sumie w ciągu lat pięciu w państwie panował stan wyjątkowy. Przyczyny tego anormalnego zjawiska należy szukać, jak twierdzi dr. Vargas, w źle skonstruowanej konstytucji, która nie daje władzy wykonawczej możności rzeczywistego rządzenia i w razie jakichkolwiek zamieszek, oddaje kraj na pastwę anarchii.

By jej przeciwdziałać, dr. Vargas, zrywając z wzorami całej Ameryki, uważanej dotychczas za twierdzę demokracji, poszukał przykładów w państwach totalistycznych, Włoszech i Niemczech. Chce on bowiem oprzeć nowy ustrój państwa na systemie korporacyjnym i zachowując pewne, dawne formy republikańskie, wprowadzić rządy autorytatywne. Jedną z największych inowacyj ma być rada gospodarki narodowej o głosie doradczym, w której zasiądą przedstawiciele syndykatów robotniczych i pracodawców.

By zdać sobie sprawę ze sposobu, w jaki Brazylia przyjęła zamach stanu, należy wziąć pod uwagę, że odbył się on bez jednego wystrzału i że ze wszystkich stanów brazylijskich tylko dwa, w osobach swych prezydentów, wypowiedziały się przeciwko niemu. Oczywiście już chociażby ze względu na uświadomienie polityczne ludności nie wyklucza to prób obalenia nowego ustroju, którego wprowadzenie przeszło tak gładko, głównie ze względu na zaskoczenie przeciwników.

Poza jednak znaczeniem ideologicznym, przewrót ma wielkie znaczenie polityczne i gospodarcze dla reszty świata. Dotychczas Brazylia stanowiła niemal wyłącznie teren działania dla wielkich państw demokratycznych: Stanów Zjednoczonych, Anglji i po części Francji. Te właśnie państwa były odbiorcami jej surowców, inwestując w zamian wielkie kapitały. Owa współpraca doszła do tego, że niedawno wypłynął projekt, by Stany Zjednoczone wypożyczyły Brazylii... okręty wojenne.

Na tym tle zrozumiałym się staje zaniepokojenie Waszyngtonu, gdyż powstaje obawa, że przy podobnych nastrojach wewnętrznych Brazylia zapragnie także współpracy gospodarczej z Niemcami i Włochami, a jak wiadomo, państwa te ogromnie potrzebują surowców, których Brazylia ma pod dostatkiem.

Jednakże państwa demokratyczne mają potężny atut, którym nie dysponują państwa totalne, mianowicie kapitały. Z drugiej strony cała gospodarka Brazylii jest zbyt silnie związana ze swymi dotychczasowymi odbiorcami, by można ją było z dnia na dzień przerzucić na inne tory. Nie mogłoby się to stać bez potężnych wstrząsów, których niewątpliwie nawet najbardziej zapaleni faszystowscy ideowcy brazylijscy będą chcieli uniknąć. To też w tej dziedzinie nie należy się spodziewać nagłych zmian.

Natomiast z punktu widzenia politycznego zamach stanu ma swą niewątpliwą wagę. Co prawda, Brazylia oficjalnie zaprzecza gęsto rozsiewanym wieściom, jakoby miała przystąpić do układu antykomunistycznego, jednak wprowadzenie nowego ustroju potwierdza tezę Mussoliniego, który w mowie inaugurującej szesnasty rok faszyzmu, zapowiedział jego rozszerzenie się po całym świecie. Da to wiele do myślenia partiom liberalnym w państwach demokratycznych i niewątpliwie ostudzi ich sympatie prokomunistyczne. Już w środkowo-amerykańskiej Kubie opozycja lewicowa na wieść o zamachu stanu znacznie ograniczyła swoją akcję w obawie przed przekreśleniem wszystkich swych nadziei przez przewrót podobny do brazylijskiego. Jakże charakterystyczne jest to odsuwanie się żywiołów lewicowych od Kominternu!

Ogromnie dla nas ciekawy i ważny jest fakt, że Brazylia przez swój zamach stanu zbliżyła się niejako do Europy, zrywając z zasadą panamerykanizmu. Możliwość podobnych przewrotów w innych państwach południowo-amerykańskich a nawet już sam przewrót obecny, może zmusić Stany Zjednoczone do porzucenia dotychczasowej polityki trzymania się zdala od sporów europejskich i do współpracy ze starym kontynentem. A tego Europa oddawna pragnie.

(t.).

Protesty Walencji
nie zjednają ponownej sympatii W. Brytanii

Londyn, 18. 11. (PAT) Ambasador hiszpański przesłał Foreign Office notę rządu hiszpańskiego, wyrażającą głębokie niezadowolenie z powodu mianowania przez rząd brytyjski agentów przy gen. Franco. Nota zaznacza, iż krok ten zawiera odstąpienie od polityki powstrzymania się od wszelkich stosunków oficjalnych z tymi, którzy powstali przeciwko rządowi legalnie powołanemu. Rząd hiszpański stwierdza jednak, że mianowanie agentów nie oznacza uznanie gen. Franco.

———

Przyjaźń i współpraca
na ruinach niepodległości Chin

Berlin, 18. 11. (PAT) Stanowcze oświadczenie o celach polityki japońskiej w Chinach, złożone w Berlinie dziennikarzom niemieckim przez pułkownika japońskiego sztabu generalne go Takahashi, wywołało duże zainteresowanie w tutejszych kołach zagranicznych. Pułk. Takahashi stwierdził jak wiadomo „konieczność zniszczenia do reszty armii chińskiej", a dopiero potem nawiązanie współpracy politycznej i gospodarczej z Chinami.

Jeden z rzeczników japońskiego ministerstwa spraw wojskowych wyraził się, że podstawowym warunkiem rokowań pokojowych byłaby zmiana stanowiska Czang-Kai-Szeka i całkowite porzucenie kursu antyjapońskiego w Chinach. Armia japońska, kończy rzecznik swój wywiad, jest zdania, że przyszłość musi przynieść ścisłą współpracę między Japonią i Chinami.

Rozkopane ulice, staroświeckie furmanki, śmieci warszawskie, i... order b. prezydenta
Dalszy ciąg procesu prez. Starzyński contra p. Studnicki

Warszawa, 18. 11. (PAT). W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy skladał zeznania p. Premier względnie odpowiadał na pytania obrony.

Adw. Szumański: Panie Premierze: Czy p. Premier choćby z wczorajszej prasy dowiedział się o zdaniu wypowiedzianym przez b. premiera Bartla do prof. Romera, honorowego profesora Uniwersytetu lwowskiego o prez. Starzyńskim: „Owszem był w swoim czasie u mnie w prezydium Rady Ministrów jakiś bubek" — i jeszcze kilka słów do tego dodał. Tym mianem scharakteryzował p. Starzyńskiego prof. Bartel, który dotychczas jest bardzo szanowany, który jest zapraszany przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Przewodniczący przerywa, zwracając adw. Szumańskiemu uwagę, że pytanie jest źle skonstruowane, gdyż nie jest to bezpośrednia opinia prof. Bartla, lecz słowa przytaczane przez prof. Romera.

Adw. Szumański: Tak jest, tak wyraźnie stwierdziłem. Prof. Romer stwierdził to na sali sądowej na zasadzie słów, wypowiedzianych przez prof. Bartla do niego we Lwowie, czy pan Premier do tych słów odnosi się negatywnie?

Przewodniczący: Czy panu Premierowi znana jest treść tego zeznania?

P. Premier: Dziś rano referowano mi tę sprawę. Dla mnie miarodajne są tylko zeznania prof. Bartla. Wszelkie inne zeznania dla mnie odchodzą na drugi plan. Jeśli chodziłoby o charakterystyczne przemówienie prof. Romera, to twierdzę, że prof. Bartel jest człowiekiem wielkich zasług, wielkiego umysłu, który bardzo często w gronie przyjaciół po prostu odciąża się słowami, do których nie przywiązuje znaczenia.

Adw. Szumański: Proszę Sądu o zaprotokołowanie tego zdziwienia pana Premiera. Czy panu Premierowi znane jest zdanie b. wiceministra spraw wewnętrznych Jaroszyńskiego o gospodarce miejskiej prowadzonej przez p. Starzyńskiego.

P. Premier oświadcza, że pytanie jest zbyt ogólnikowe.

Adw. Szumański: Minister Jaroszyński stwierdził, że czynił zarzuty gospodarce p. Starzyńskiego tej treści, że była zanadto mało uspołeczniona.

P. Premier: Tej opinii nie przypominam sobie, natomiast mogę naświetlić tę sprawę. Gospodarkę p. Starzyńskiego uważam właśnie z punktu widzenia tego, co tu powiedziałem, za bardzo społeczną. Praca społeczna może być różna: albo jakiś człowiek pakuje pączki z mięsem dla ludności ubogiej, drugi zaś obniża cenę mięsa w całym mieście. Uważam pracę p. prezydenta Starzyńskiego jako bardzo społeczną.

Adw. Szumański: P. Premier był łaskaw zauważyć, że ceny placów na przedmieściach poszły w górę i dzięki temu właściciele nieruchomości na przedmieściach stali się bogatsi. Czy w obecnej chwili nie są droższe place na Mokotowie, niż na Grochowie lub Woli.

P. Premier: To są rzeczy, które nigdy nic mnie nie obchodziły. Biorę kwestię z punktu widzenia ogólnego. W czasie pracy prezydenta Starzyńskiego place poszły w górę wszędzie. Ci ludzie stali się zamożnymi i to jest zasługą prezydenta Starzyńskiego.

Adw. Szumański: Czy pan Premier nie zwrócił uwagi, że w nocy śmiecie do obecnej chwili wywożone są zwykłymi furmankami zaprzężonymi w jakieś biedne konie. Przechodnie przechodzący koło wywożonych śmieci zatruwani są....

Przewodniczący: Czy pan Premier zna te wypadki.

P. Premier: Gdzie indziej również są wywożone śmiecie za pomocą małych wozów konnych, ponieważ inwestycje tego rodzaju są inwestycjami milionowymi. Zauważyłem z radością, już I kilka nowoczesnych wozów, które wożą śmiecie w sposób nowoczesny.

Adw. Szumański: Czy p. Premier widział te wozy w dzień czy w nocy?

P. Premier: Zauważyłem je w dzień.

Adw. Szumański: Aha, w dzień... Czy pan Premier jakąc, zdaje się często Nowym Światem, gdzie i ja mieszkam, czy p. Premier zauważył, że dziś naprzykład, cała ulica Nowy Świat jest rozkopana. Czy p. Premier uważa za rzecz normalną rozkopanie pierwszorzędnej arterii w listopadzie, kiedy ruch jest największy. Czy to jest normalna gospodarka miejska?

P. Premier: Gdy pęka rura gazowa, pęka rora wodociągowa, trzeba wobec tego rozkopać ulicę.

Adw. Szumański: Ale tam jest tak, że na całej przestrzeni od Smolnej aż do Ordynackiej jest olbrzymia przestrzeń, tak, że nie przypuszczam, by w jednym miejscu mogło coś pęknąć.

P. Premier: Na Nowym Świecie dzisiaj nie byłem i nie mogę tego stwierdzić.

Osk. Studnicki: Czy prezydent dawnego Zarządu otrzymał Złoty Krzyż Zasługi?

P. Premier: Zdaje się, że tak.

———

POŻEGNANIE ZASŁUŻONEGO GENERAŁA

Paryż. 18. 11. (PAT). Dziś z rana na dziedzińcu Pałacu Inwalidów odbyło się uroczyste pożegnanie przeniesionego w stan spoczynku wojskowego gubernatora Paryża gen. Gouraud z wojskami garnizonu paryskiego. Odczytano pożegnalny rozkaz dzienny, po czym orkiestra wykonała Marsyljankę, zaś gen. Gouraud ucałował chorągiew. Następnie odbyła się defilada.

Skład nowego rządu
prem. Tatarescu

Bukareszt. 18. 11. (PAT). Nowy rząd premiera Tatarescu ukonstytuował się. Na razie brak bliższych szczegółów.

Bukareszt. 18. 11. (PAT). Układ premiera Tatarescu z partią frontu rumuńskiego b. premiera Vaydy Woevod doszedł do skutku.

Bukareszt, 18. 11. (PAT) Nowy rząd premiera Tatarescu zawiera w swym składzie jedynie trzech nowych ministrów: Bujoi — ministra przemysłu i handlu, Manelescu-Strunga — ministra stanu, i Sisesti — ministra rolnictwa. Dotychczasowy wicepremier Incouletz objął tekę komunikacji, zaś poprzedni minister komunikacji Franasovici objął tekę spraw wewnętrznych.

Dramatyczne sceny w samolocie
na kilka minut przed katastrofą

Londyn, 18. 11. (PAT) Po wczorajszej tragicznej katastrofie lotniczej, w której poniosła śmierć wielkoksiążęca rodzina heska, ujawniony został dziś szczegół, czyniący wypadek ten jeszcze bardziej tragicznym.

Okazuje się, że wielka księżna Cecylia, która znajdowała się w 8-ym miesiącu ciąży, urodziła przedwcześnie dziecko w czasie, gdy samolot daremnie szukając miejsca do lądowania uległ katastrofie. Najwidoczniej chwile trwogi, które przeżywały nieszczęśliwe ofiary tego wypadku w ostatniej pół godzinie życia, gdy samolot ich krążył w nieprzeniknionej mgle, spowodowały przedwczesne urodzenie dziecka przez wielką księżnę Cecylię.

Szczątki matki i dziecka złożone zostały dziś po południu wraz ze szczątkami pozostałych ofiar w szpitalu miejskim w Ostendzie.

Kaźnia -- w szko[illegible]ej piwnicy
Bestialskie wyczyny nauczycieli — sadystów

Moskwa, 18. 11. (PAT) W Leningradzie rozpoczął się proces 11-tu członków kontrrewolucyjnej grupy nauczycielskiej, na której czele stał dyrektor szkoły w kolonii Krasnyje Zori — Jonin. Podsądni odpowiadają z art. 58 k. k. i stoją pod zarzutem sabotowania zarządzeń państwowych w dziedzinie oświaty, propagowania teorii rewolucyjnych i znęcania się nad dziećmi. Dzieci były bite i przetrzymywane za karę w cuchnącej piwnicy po 12 godzin i karmione zgniłymi produktami. Białego chleba dzieci w ogóle nie otrzymywały.

Wszystko to było robione w tym celu, jak głosi akt oskarżenia, by wywołać niezadowolenie wśród dzieci z władzy sowieckiej.

Dochodzenia francuskiego MSZ
w sprawie kaperowania polskich piłkarzy

Paryż, 18. 11. (PAT) Głośna sprawa skaperowania piłkarzy polskich Wilimowskiego i Góry przez paryski Racing-Club zainteresowało się obecnie francuskie ministerstwo spraw zagranicznych, które zarządziło śledztwo.

Jak się dowiadujemy dziennik „L'Auto", który pierwszy zamieścił informacje w tej sprawie, został przez ministerstwo wezwany do złożenia wyjaśnień.

10-letnie dzieci w kopalniach
i gazy trujące w bryt. koloniach

Londyn, 18. 11. (PAT) Poseł konserwatywny Heelig skierował dziś w Izbie Gmin interpelację do ministra spraw zagranicznych, zapytując, czy minister zwrócił uwagę na podręczniki szkolne dla nauki języka angielskiego. jakie w roku bieżącym otrzymały w Rosji sowieckiej szkoły rządowe. Podręczniki te opisują, że w kopalniach brytyjskich pracują kobiety i dzieci 10-letnie, że setki górników angielskich ponosi co miesiąc śmierć, że gazy trujące są używane dla utrzymania porządku w Indiach.

Odpowiadając na to pytanie, parlamentary podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych lord Cranborne oświadczył, że minister Eden rozważa obecnie, czy nie byłoby pożądane poczynić w tej sprawie stosownych demarche.

Olbrzymi posąg Chrystusa

Nowy Jork. 18. 11. (PAT). W cieśninie Berynga, na pół drogi między Alaską a Syberią, odsłonięty został na wyspie „Kings Island" pomnik Zbawiciela. Olbrzymia postać Chrystusa odlana z bronzu, wyciąga ręce ku sowieckiej stronie, jakby i tych przeciw ników wiary chciała ku sobie przyciągnąć.

Ataki francuskich socjalistów na proniemiecką orientację Londynu

Paryż, 18. 11. (PAT) Koła polityczne i prasa paryska zachowują dziś w stosunku do wizyty berlińskiej lorda Halifaxa większą powściągliwość i spokój, niż w pierwszych dniach po ogłoszeniu zapowiedzi tej wizyty. Jedynie tylko prasa skrajnie lewicowa z komunistyczną „Humanite" i „Le Peuple", organem Generalnej Konfederacji Pracy, występuje ostro przeciwko polityce angielskiej.

Francja — oświadcza „Temps" — była uprzedzona zawczasu o podróży lorda Halifaxa i uzyskała zapewnienie, że z podróży tej nie wynikną żadne projekty, zagrażające nienaruszalności francuskiego imperium kolonialnego. Francja może się tylko przyłączyć do życzeń, wyrażanych w Angli, by misja lorda Halifaxa odniosła sukces.

Potężne schrony podziemne Paryża w rękach terrorystycznej organizacji Białych Kapturów

Paryż, 18. 11. (PAT) W ub. tygodniu skrajnie prawicowa „Action Francaise" próbowała podnieść alarm z powodu przygotowywanego rzekomo zamachu komunistycznego, na którego pierwszą ofiarę miał być upatrzony minister spraw wewnętrznych Dormoy.

Sam minister zaprzeczył kategorycznie tej pogłosce „Action Francaise", kwalifikując ją jako zwykłą plotkę.

Jakby w odpowiedzi na tę kampanię alarmistyczną prawicy, od dwóch dni szereg dzienników informacyjnych i lewicowych podnosi alarm z powodu kilku aresztowań, dokonanych w bieżącym tygodniu w Paryżu i Dieppe.

Prasa popołudniowa przynosi dziś rewelacyjne informacje, że aresztowania te, które dotyczą pewnego przemysłowca z Dieppe, jednego murarza i jednego zamożnego handlowca w Paryżu, miały pozostawać w związku z omawianą szeroko we wrześniu sprawą tajnej organizacji tzw. białych kapturów.

„Paris Soir" przytacza szczegóły dochodzeń policyjnych, które miały doprowadzić do wykrycia w Paryżu, Dieppe i na przedmieściu Paryża Rusil trzech podziemnych schronów, opancerzonych betonem i wyposażonych w magazyny. W owych podziemnych betonowych schronach tajne przejścia miały być zaopatrzone w żelazne drzwi, zamaskowane, uchylające się za pociśnięciem guzika i prowadzące do lochów, również betonowych. W lochach tych miały się znajdować całe składy broni i amunicji.

Protest Klubu zagranicznego dziennikarzy wskutek wydalenia korespondenta Havasa

Berlin, 18. 11. (PAT) W związku z wydaleniem przez rząd niemiecki przedstawiciela Agencji Havasa, zarząd Stowarzyszenia prasy zagranicznej w Berlinie na zebraniu nadzwyczaj nym powziął uchwałę, która stwierdza, że Stowarzyszenie kilkakrotnie wyrażało protest i ubolewanie z powodu wydalenia korespondentów zagranicznych jedynie w związku z ich działalnością zawodową. Dzisiaj zarząd Stowarzyszenia ponownie wyraża swoje ubolewanie. Jest on przekonany, że takie zarządzenia nie są właściwym środkiem do usunięcia nieporozumień i do poprawy stosunków publicystycznych między narodami.

Uchwałę powyższą wręczono w biurach prasowych urzędów spraw zagranicznych i ministerstwach propagandy, oraz przesłano do Międzynarodowej Federacji dziennikarskiej w Paryżu.

Pomimo przyjazdu Halifaxa program jego pobytu nie został ustalony

Berlin, 18. 11. (PAT) W tutejszych kołach politycznych twierdzą, na podstawie informacyj pochodzących ze źró deł angielskich, że ostateczny program pobytu lorda Halifaxa w Niemczech nie został dotychczas ustalony.

Lord Halifax uda się prawdopodobnie dziś na zwiedzenie wystawy łowieckiej, po czym w ciągu dnia przeprowadzi rozmowę w ambasadzie brytyjskiej z ministrem Neurathem. Nie jest również wykluczone, iż będzie on miał sposobność widzenia się z premierem Goeringiem i feldmarszałkiem v. Blombergiem. W czwartek wieczorem lord Halifax ma opuścić Berlin, udając się do Monachium i Obersalzberg.

Powrót jego do Berlina przewidziany jest na piątek.

Wzrastająca izolacja Sowietów sprowadza je na drogę ustępstw

Berlin, 18. 11. (PAT) „Voelkischer Beobachter" traktuje jako sensacyjną niespodziankę fakt, że ambasador Mayski oświadczył w Londynie, iż rząd sowiecki gotów jest przyjąć w całości plan angielski, a więc łącznie z punktem dotyczącym uznania generała Franco za stronę wojującą.

Przyjęcie planu angielskiego przez Moskwę „Voelkischer Beobachter" uważa za manewr. Jest to — zdaniem dziennika — skutek szeregu porażek, doznanych ostatnio przez politykę sowiecką, oraz wzrastającej izolacji Sowietów i nieufności, jaką żywią państwa zachodnie wobec Moskwy.

Jeśli p. Delbos odrzucił prośbę Litwinowa, aby przyjechał do Moskwy — pisze „Voelkischer Beobachter" — to istotnie już czas, aby zmienić postępowanie i nie zaostrzać sytuacji przed nadejściem pomyślnej chwili.

Przyjęcie w ambasadzie brytyjskiej

Berlin, 18. 11. (PAT) W śniadaniu, jakie dzisiaj wydano w ambasadzie brytyjskiej dla lorda Halifaxa, wziął również udział minister spraw zagranicznych Rzeszy von Neurath.

Podczas pobytu w Londynie lord Halifax zamieszkał w ambasadzie.

Prawdopodobnie jutro w południe lord Halifax spotka się z premierem Goeringiem w jego letniej siedzibie Schornheide. Tegoż dnia gość brytyjski wyjechać ma do Monachium, a następnie do Obersalzbergu, aby złożyć wizytę kanclerzowi Hitlerowi.

Zjadliwy paszkwil prasowy przedmiotem energicznego protestu w Berlinie

Berlin, 18. 11. (PAT). Wypadki samochodowe a polityka — „Voelkischer Beobachter" zamieścił utrzymaną w niesmacznym tonie anonimową korespondencję z Warszawy, która zawiera szereg niepoważnych, zjadliwych uwag pod adresem Polski.

Ambasada R. P. w Berlinie interweniowała niezwłocznie w niemieckim min. spr. zagr., które udzieliło całkowitej satysfakcji i stwierdziło, że władze niemieckie zwróciły uwagę redakcji „Voelkischer Beobachter" na niedopuszczalność podobnych wystąpień.

Montowanie stałego Komitetu do walki z komunizmem

Paryż, 18. 11. (PAT) Havas donosi z Rzymu, że odbywają się obecnie rozmowy pomiędzy Włochami, Niemcami a Japonią w sprawie utworzenia stałego komitetu, przewidzianego protokółem, dołączonym do paktu antykominternowskiego. Protokół ten został podpisany w listopadzie 1936 r. w momencie zawierania układu niemiecko-japońskiego, lecz nie został całkowicie wprowadzony w życie. Sprawa ta nabrała obecnie aktualności w związku z przystąpieniem Włoch. Na czele projektowanego komitetu, którego siedzibą będzie Berlin, ma stanąć von Ribbentrop. Organizacja komitetu oraz jego kompetencje stanowią obecnie przedmiot studiów.

Nominacja nowych kardynałów

Rzym, 18. 11. (PAT). Agencja Stefani donosi z Citta del Vaticano, iż 13. grudnia odbędzie się tajny konsystorz, na którym Ojciec Święty dokona nominacji nowych kardynałów. Kardynałami mają zostać m. in.: patriarcha Wenecji mgr. Piazza, nuncjusz papieski w Białogrodzie, mgr. Pellegrineschi, arcybiskup Westminsteru msgr. Hinsley, arcybiskup Lyonu msgr. Gerlier, oraz sekretarz kongregacji nadzwyczajnych spraw kościelnych msgr. Pizzardo.

Święto Niepodległości wychodźctwa polskiego w Holandii

Haga, 18. 11. (PAT). W niedzielę, dnia 14 b. m. odbyło się w Heerlen (Linburgia) z okazji rocznicy święta Niepodległości Polski uroczyste nabożeństwo dla Kolonii polskiej. Na nabożeństwie obecni byli: poseł R. P. w Hadze Babiński, konsul generalny R. P. w Amsterdamie Skowroński, konsul honorowy R. P. w Heerlen van der Kroon i miejscowa Kolonia polska.

Tegoż dnia odbyła się uroczystość poświęcenia Domu Polskiego w Brunssum, wzniesionego dzięki bezinteresownej pracy górników polskich i młodzieży przy pomocy Światowego Związku Polaków i konsula honorowego G. d. Vanes Gipsa z Dordrechtu, który ofiarował drzewo na budowę.

Nieoczekiwana czystka wśród czerwonych dygnitarzy Walencji

Barcelona, 18. 11. (PAT) W związku z fuzją katalońskiego ministerstwa bezpieczeństwa z ministerstwem spraw wewnętrznych przeniesionym ostatnio z Walencji, usunięto z zajmowanych stanowisk niemal wszystkich wyższych urzędników i funkcjonariuszów policji. Władze walenckie zarzucają szefom policji katalońskiej, iż niezbyt gorliwie walczył z anarchosyndykalistami.

Podatek dochodowy od łącznych wynagrodzeń

Wiele osób nie złożyło władzom skarbowym zeznań do obliczenia różnicy podatku dochodowego od łącznych wynagrodzeń (do tak zw. kumulacji), sądząc, że obowiązek składania takich obliczeń, ciąży jedynie na osobach, otrzymujących wynagrodzenia od różnych służbodawców. Jest to pogląd błędny, gdyż zgodnie z art. 45 ustawy o podatku dochodowym, poczynając od 1936 r. do składania obliczeń różnicy obowiązane są także osoby zatrudnione u jednego służbodawcy, jeżeli tylko otrzymują one dwa lub więcej wynagrodzeń periodycznych (n. p. obok stałej pensji miesięcznej — co kwartalnie prowizję od dokonanego obrotu), bądź też jeżeli obok wynagrodzenia periodycznego otrzymały wynagrodzenie jednorazowe, jak n. p. gratyfikację, zapomogę, bilansowe i t. p. — jeżeli tylko łączna kwota wszystkich wynagrodzeń otrzymanych w ciągu roku, a więc zarówno periodycznych jak i jednorazowych przekroczyła 4.800 zł., a potrącony przez służbodawcę przy wypłacie wynagrodzenia podatek nie daje w sumie kwoty podatku, jaka się należy wedle skali art. 43 ustawy o państwowym podatku dochodowym od łącznej kwoty pobranych wynagrodzeń.

A zatem każdy, kto będąc zatrudniony nawet u jednego służbodawcy otrzymał w ciągu 1935 i 1936 r. oprócz periodycznego także wynagrodzenie jednorazowe, a łączna kwota wszystkich wynagrodzeń przekroczyła 4.800 zł., potrącony zaś przez służbodawcę podatek nie osiągnął w sumie kwoty, jaka się należy od łącznej sumy wszystkich wynagrodzeń, obowiązany był złożyć do 15 kwietnia 1936 r. bądź też 1937 r. Urzędowi Skarbowemu, właściwemu według swego miejsca zamieszkania obliczenie różnicy i wpłacić tę różnicę w dwóch równych ratach, pierwszą do dnia 15 kwietnia, drugą do dnia 15 października.

Naprzykład buchalter pewnej firmy otrzymywał w 1936 r. stałej pensji po 600 zł. miesięcznie, a ponadto po sporządzeniu bilansu za 1935 r. wypłaciła mu ta firma tytułem bilansowego 1.500 zł. Przy wypłacie miesięcznej pensji firma potrącała mu i wypłacała do Kasy Skarbowej, tytułem podatku dochodowego, po zł. 40,80 miesięcznie (6,8 proc. miesięcznej pensji). Czyli za rok zł. 489,60. Przy wypłacie jednorazowego wynagrodzenia wpłacono tytułem podatku kwotę zł. 117 (7,8 proc. od zł. 1.500). Razem zatem tytułem podatku potrącono i wpłacono zł. 606,60. Ponieważ łączna suma otrzymanego w ciągu 1936 r. przez danego pracownika wynagrodzenia wynosiła 8.700 zł., a od tej kwoty, na podstawie skali art. 43 ustawy należny podatek wynosił zł. 678,60 (7,8 proc. od kwoty zł. 8.700), t. j. o zł. 72 więcej niż potrącono i wpłacono do kasy skarbowej, przeto dany pracownik obowiązany był złożyć urzędowi skarbowemu do dn. 15 kwietnia 1937 r. obliczenie różnicy podatku i różnicę tę wpłacić do kasy skarbowej w 2-ch ratach, a mianowicie 15 kwietnia i 15 października.

Obowiązek składania obliczeń ciąży nie na służbodawcach, lecz na otrzymujących wynagrodzenie pracownikach.

Pracownicy otrzymujący wynagrodzenia od różnych służbodawców zwolnieni są od obowiązku składania obliczeń jedynie wówczas, gdy kwota łączna wynagrodzeń otrzymanych w ciągu roku od wszystkich służbodawców nie przekroczyła zł. 1.500 t. j. gdy nie podlega podatkowi dochodowemu.

Ostatnio władze skarbowe przystąpiły do sprawdzania, czy wszyscy obowiązani do składania obliczeń do kumulacji wypełnili swój obowiązek. Na winnych niezłożenia obliczeń nakładane są wysokie grzywny (do 500 zł. z art. 185 ordynacji podatkowej). To też osoby, które nie złożyły obliczeń przez niewiedzę winny je złożyć w ciągu najbliższych dni, przez co uzyskają znaczne złagodzenie grzywny, albo też nawet całkowite zwolnienie od niej. Obliczenia należy składać na formularzach, które bezpłatnie wydają urzędy skarbowe.

ZE SPORTU

W obliczu sezonu narciarskiego

Zebranie prezesów wszystkich okręgów narciarskich

W dniu 28 b. m. odbędzie się w lokalu P. Z. N. w Krakowie, zebranie prezesów wszystkich okręgów Polskiego Związku Narciarskiego, celem omówienia technicznych spraw w związku z realizowaniem programu nadchodzącego sezonu zimowego.

Dnia 12 grudnia odbędzie się posiedzenie Rady Narciarskiej P. Z. N.

PLAN DZIAŁALNOŚCI NARCIARSTWA NIZINNEGO

Komisja narciarstwa nizinnego opracowała aktualny plan działalności w sezonie nadchodzącym. Na czoło wszystkich zagadnień wysuwają się sprawy wyszkoleniowe, oraz wyjazdy kilku instruktorów za granicę: do Finlandii, celem zapoznania się z metodami treningu w biegach płaskich oraz do Szwecji, celem zaznajomienia się z zasadami dalekobieżnych wędrówek turystyczno-zimowych.

O ROZWÓJ NARCIARSTWA ZJAZDOWEGO

Niezwykle znamiennym dla pędu rozwojowego narciastwa zjazdowego w Polsce jest objaw, że kilku naszych instruktorów narciarskich zamierza na własny koszt wyjechać do szkół narciarskich w Austrli, w celu pogłębienia fachowych wiadomości z dziedziny narciarstwa zjazdowego.

TRENER NORWESKI DLA NASZYCH SKOCZKÓW

P. Z. N. wysłał list do norweskiego Zw. Narciarskiego z prośbą o wyznaczenie trenera-skoczka dla polskich narciarzy. Odpowiedź z Norwegii spodziewana jest w tych dniach.

NAWIĄZUJEMY KONTAKT Z NIEMCAMI I AUSTRIĄ

Kapitan sportowy P. Z. N. dr Henryk Szatkowski wyjedzie z końcem b. m. do Niemiec i Austrii celem nawiązania kontaktów z tamtejszymi związkami narciarskimi. Wyjazd do Austrii ma na celu przede wszystkim ustalenie kwestii trenera zjazdowego, którego zaangażuje P. Z. N. na sezon nadchodzący. W rachubę wchodzi m. in. kandydatura zeszłorocznego trenera Seppa Roehrla. Dla T. T. N. upatrzony jest na trenera-zjazdowca Karol Wieser, który już był w Polsce w ub. sezonach.

PIERWSZE ZAPROSZENIA DLA NASZYCH NARCIARZY

P. Z. N. jest w posiadaniu zaproszenia dla polskich narciarzy na starty w Niemczech i Węgrzech. Wykorzystanie tych zaproszeń zależeć będzie od możliwości pogodzenia terminów tych imprez z przygotowaniami polskich narciarzy do występów w mistrzostwach F. I. S.

NOWA SKOCZNIA NARCIARSKA

W Zwardoniu rozpoczęto budowę skoczni narciarskiej z inicjatywy miejscowego ośrodka W. F. w Chorzowie.

NOWE KLUBY NARCIARSKIE

Ostatnio powstały dwa nowe, samodzielne kluby narciarskie: Iwonicki Klub Narciarski z dawnej sekcji narciarskiej P. T. T. w Iwoniczu, oraz Krośnieński Klub Narciarski również z tamtejszej sekcji narciarskiej P. T. T.

BUDOWA TORÓW SANECZKARSKICH

W sztabie komisji saneczkarskiej P. Z. N. dyskutuje się sprawę wyzyskania drogi z Myślenickich Turni dla budowy toru saneczkarskiego, którego potrzeba daje się dotkliwie odczuwać w Zakopanem od kilku lat.

Ponad to, sfery miarodajne uważają za konieczne dla rozwoju saneczkarstwa w Polsce, budowę torów w Bielsku, Worochcie i Wiśle.

OBRADY KOMITETU ORGANIZACYJNEGO IGRZYSK W ZAKOPANEM

W pierwszych dniach grudnia odbędzie się w Zakopanem plenarne zebranie Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Zimow .h r. 1939. Obradom przewodniczyć będzie prezes P. Z. N. wiceminister inż. Aleksander Bobkowski.

ORGANIZACJA KOŁA MŁODOCIANYCH NARCIARZY

Zarząd Warszawskiego Klubu Narciarskiego zamierza zorganizować sekcje młodocianych narciarzy z pośród dzieci członków klubu tak dziewcząt jak i chłopców w wieku lat od 14 do 18. Praca polegałaby na zbiórkach w lokalu Klubu raz lub dwa razy na tydzień, celem wysłuchania wykładów i pogadanek narciarsko-turystycznych, ćwiczeń suchej zaprawy i t. p. W zimie wspólne wycieczki w okolice Warszawy, oraz organizacja wycieczek w góry, szczególnie w okresie ferii świątecznych. Opiekę i kierownictwo sekcji obeimie inż. M. Dudryk.

ZEBRANIE CIĘŻKOATLETÓW CZARNYCH

Kierownictwo Sekcji ciężkoatletycznej Czarnych zawiadamia, że plenarne zebranie członków Sekcji odbędzie się w piątek bm. o godz. 20-tej w lokalu klubowym, ul. Chorążczyzny 7, III p. Ze względu na pilność spraw, które będą omawiane, obecność wszystkich członków jest konieczna.

* * *

Zarząd Lwowskiego Okręgowego Związku Atletycznego, ukonstytuował się następująco: Prezes: Frankowski Ludwik, wiceprezesi: nadradca Napiórkowski, adw. Neschel, zast. sekr. Pankiewicz, skarbnik J. Moskaluk, członkowie wydziału: pp. por. Lipski, Lintner, prof. Koim, prof. Mihułowicz, naczel. Chomicki, ref. spraw sędz. p. Ikawy, kpt. związkowy p. J. Zieliński.

KĄCIK DLA DZIECI

„MIRA"

Mira miała kocięta. Trzy. Jedno było bure, drugie czarne, trzecie białe. Chodziła dumna, zadarłszy ogon do góry, maleńka, zwinna, łypiąc wkoło zielonymi oczami.

Gniazdko usłała sobie w pokoju, w którym był skład starych rupieci, i do którego rzadko kto kiedy zaglądał.

Pierwszego zaraz dnia wieczorem, zaprowadziła Mizia do swoich kociąt panią i maleńką panienkę, co ma zaledwie pięć lat. Zachwytom nie było końca! — Każdy brał po kolei kotki do ręki, i oglądał, badał, dziwił się. — Aż kizia obruszyła się i mruknęła gniewnie. Mrr... Ale to nie pomogło. Oglądali dalej kocięta, przyszła jeszcze z kuchni Terenia i Kasia, zawołały ze stajni Michała z Wojtkiem, i każdy brał po kolei do ręki miauczące kocięta, ślepe i bezradne. Wreszcie dali spokój. Nie miał już i kto oglądać. Zdenerwowana Mira, która przez cały czas oglądania biegała niespokojnie wkoło, uspokoiła się wreszcie, szturchnęła noskiem każde kociątko, polizała, a skończywszy swoją wieczorną tualetę, ułożyła się wygodnie w gniazdku.

I tak się dziwnie stało, że odtąd ten dawniej zapomniany pokój, codzień odwiedzało dużo ludzi.

Bo to, czy goście przyszli do dworu, czy mała Elżunia zaglądała, czy wreszcie sama pani i pan przychodzili przyjrzeć się Mirze i kociętom, dość, że ciągle był ruch. Najpierw, to Mira cieszyła się i, owszem — pokazywała swoje małe i chełpiła się.

— „Miau!", mówiła — „popatrzcie na moje dzieci, są śliczne, są zgrabne, są mądre! — Żebyście wiedzieli jakie są grzeczne, a jakie dobrze wychowane!"

Ale potem zaczęła się denerwować. Raz nawet podrapała Elżunię, gdy ta pociągnęła za ogon jedno z kociątek. Elżunia pobiegła do mamusi z płaczem:

— „Mamusiu! — mamusiu! Mira mnie, hu! hu! — podrapała!"...

A całkiem już źle było, gdy pewnego razu... Ale to trzeba opowiedzieć od początku:

— — Psy wogóle nie miały dostępu do owego pokoju. Wiedziano, że nie lubiły Miry. Ani mały, zuchowaty buldog Ajaks, ani ogromny Tref, ani zwinny, zły wilczur Szczekuś. Ajaks, to najbardziej! Na widok Miry marszczył zaraz swoją płaską mordę, czerwienił się i z dychawicznym bulgotem ostrzegał:

—„Wrrr... wrrr... Wynoś się wstrętna kocico, bo jakiem Ajaks, nie będę zważał na konwenanse i gotów jestem odgryźć ci koniuszek ogona. Właśnie ogona! hm.. wrrr."

Mira jeżyła wtedy sierść, że wyglądała jak szczotka, wyciągała grzbiet i odmrukiwała z przejęciem:

— „Miau! żebym ci oczu nie wydrapała — podły astmatyku!"

Tak więc psów nie puszczało się do „pokoju Miry".

Tylko tego dnia przyszła Elżunia z babcią. A że babcia niedowidzi — zostawiła drzwi niedomknięte. Podeszły do Miry, która w dobrym humorze będąc, wdzięczyła się i łasiła, a zajęta wyłącznie pięknością swoich dzieci, nie zważała na to, co się dokoła niej dzieje.

Nagle rozległo się dychawiczne sapanie i przez niedomknięte drzwi wtoczył się na swoich krótkich nóżkach Ajaks!

Nim babcia i Elżunia zdołały zrozumieć co się stało, trzask... prask... rozległ się stukot i... „miau — miau", „wrrr... wrrr..."

„Ty — ty!"

Elżunia podniosła krzyk, przybiegła mamusia, odciągnęła Ajaksa z wielką krwawą raną na pysku, uspokoiła Mirę i wszystko niby zakończyło się pomyślnie.

Tego dnia było już zupełnie spokojnie. Mogłoby się zdawać, że Mira zapomniała o rannym wydarzeniu. Dopiero w nocy zbudziła się Elżunia z wielkim krzykiem: „Babciu, babciu! myszy u mnie! trzy!!!"

Przybiegła babcia, przybiegła z sąsiedniego pokoju mamusia, świecą lampę, patrzą... a to Mira przyniosła swoje kocięta do łóżeczka Elżuni, myśląc pewno:

„Jak wam przyniosę kotki moje, może odechce się wam przychodzić do mnie i tak mnie denerwować!"...

Ułożyło się kotki tymczasem na jakiejś poduszce w kącie, a nazajutrz odniosło się je do „ich pokoju"...

I znów zdawało się, że wszystko będzie dobrze! Przy obiedzie Elżunia marudziła, nie chciała jeść, kręciła się... Nagle spojrzała przez okno (w jadalnym są okna dość nisko!) i krzyknęła: „Mamusiu! mamusiu! Mira niesie szczura, ale jaki duży! I żywy jeszcze — mamusiu! On się rusza! Chodźmy prędko zobaczyć!" Pobiegli wszyscy, jakoże i tak był już właściwie koniec obiadu, a tu Mira niesie nie szczura a kocię, to najładniejsze, białe. Wszyscy po cichutko poszli za Mirą a ta idzie w kierunku stajni.

Koło stajni jest wozownia. I w wozowni, pod dachem jest jakby stryszek, na którym się czasem składa mak albo kminek, żeby go dosuszyć. I można się tam dostać tylko po drabinie, bo prowadzi na ten stryszek dziura w suficie wozowni. Wtedy tuż pod tą dziurą stała bryczka z dyszlem podniesionym pionowo do góry. Patrzą, a Mira z kociątkiem w zębach drapie się po tym dyszlu zupełnie pionowym, czepia się mocno pazurami, a z góry słychać miauczenie, czyli że tamte kociątka już są. Za chwilę Mira znikła w otworze.

Odtąd koty miały spokój, a przy otworze wiodącym na stryszek stawia się zawsze drabinę, żeby Mira mogła swobodnie łapać myszy dla kociątek, które tymczasem bardzo wyrosły.

MARIA KOBIELUSZOWNA

Stawki mniejsze — wykonanie stuprocentowe

Normy świadczeń na pomoc zimową zostały już przez ogólnopolski Komitet obywatelski ustalone i podane do publicznej wiadomości. Każdy zatem z obywateli kraju może sobie już dokładnie obliczyć, jakie nań przypadną świadczenia czy to od stałego dochodu, czy od zajmowanego przezeń lokalu mieszkalnego, czy też od obrotu handlowego.

Świadczenia te zostały — w zestawieniu z zeszłorocznymi — bardzo wydatnie obniżone. Zwłaszcza jeśli chodzi o sfery naszego społeczeństwa, nie rozporządzające większymi zasobami pieniężnymi.

Więc np. człowiek „zajmujący dwuizbowe mieszkanie, ma płacić po 50 groszy od izby w ciągu 5 miesięcy; wyniesie to zatem w ciągu zimy zaledwie 5 złotych. Dwa razy tyle, tj. 10 zł. zapłaci obywatel, wynajmujący mieszkanie 3-pokojowe. Oczywiście stawka od większych mieszkań jest o wiele wyższa, ale też i dochody takiego lokatora są przypuszczalnie wcale pokaźne... Na ogół jednak norma przeciętnego mieszkania ludzi pracy i średnich zarobków nie przekracza dwu czy trzech izb. Zatem wydatkowanie 5-ciu czy 10-ciu złotych w ciągu całej zimy na pomoc dla bezrobotnych nie przekracza absolutnie możliwości finansowych, ani nie narusza budżetu rodzinnego świata pracy.

Podobnie ma się rzecz ze świadczeniami na pomoc zimową ze strony ludzi o stałych dochodach (zwolnionych zresztą w tym wypadku od świadczeń lokalowych). Normy tegoroczne są o 50 proc. niższe od zeszłorocznych. Ludzie, których zarobki wynoszą do 160 zł. miesięcznie, mają dać zaledwie 20 groszy miesięcznie, a więc tylko jedną złotówkę w ciągu zimy. Ci, którzy zarabiają do 300 zł. — jedną czwartą proc. miesięcznie, przy zarobkach do 600 zł. świadczenia wyniosą pół proc., a do 800 zł. jeden procent. Półtora, dwa i cztery proc. zapłacą ludzie o dochodach od 1.200 do 2.000 i powyżej 2.500. Natomiast ludzie, opłacający podatek dochodowy z przedsiębiorstw i gospodarstw rolnych, uiszczą nieco więcej, bo pół proc. od dochodu, sięgającego 300 zł., 1 proc. od 600 zł. itd.

Na ogół zatem mamy bardzo poważne obniżenie stawek na pomoc zimową. I trzeba, aby fakt ten dotarł do świadomości ogółu społeczeństwa i by z niego zostały wysnute odpowiednie wnioski.

Przede wszystkim nie można rozumować w ten sposób: ustalono mniejsze normy świadczeń, a więc mniej potrzeba na opędzenie koniecznych wydatków na pomoc dla bezrobotnych. Tak nie jest. Potrzeby się nie zmniejszyły. Utrzymały się w tych ramach, co zeszłej zimy. Nie będzie mniej ludzi, których trzeba będzie ochronić przed głodem i chłodem. Obniżenie norm świadczeń ma wyłącznie na celu wyrównanie rozpiętości między możliwościami finansowymi świata pracy a sfer zamożniejszych. Jest wyrazem społecznej sprawiedliwości, przerzucającej ciężar świadczeń na warstwy zasobniejsze, a oszczędzającej mniej zasobnych.

I tylko tak trzeba pojmować decyzję komitetu, powziętą w porozumieniu z Centralnym Komitetem Porozumiewawczym Związków Pracowniczych.

Z obniżenia stawek wynika inny logiczny wniosek, który chcielibyśmy bardzo silnie podkreślić. Wniosek, że przy tak niskich świadczeniach na pomoc zimową absolutnie nie może być mowy o uchylaniu się od nich jakiegokolwiek bądź. Upowszechnienie akcji pomocy zimowej musi być w tym roku faktem dokonanym. Zbiórka od być się musi bez luk i bez wyjątków. Egoizm i sobkostwo muszą zniknąć na rzecz stuprocentowego wykonania planu akcji w ciągu najbliższych miesięcy zimowych.

Pod względem wykonania akcji pomocy zimowej w przeszłości — mieliśmy niezbyt pocieszające doświadczenia. Z zapałem przyjęto inicjatywę, w duchu każdy sobie ślubował, że wypełni obowiązek obywatelski. A gdy przyszło do wykonania okazały się obietnice zawodne i poczęły się próby wymigania się od świadczeń.

To się więcej powtórzyć nie powinno. Normy świadczeń są mniejsze. Wykonanie akcji pomocy musi być pełne, całkowite, stuprocentowe.

B. S.

„Prager Presse“ o sztuce polskiej za Olzą

Organ rządowy w języku niemieckim „Prager Presse“, gdzie pracuje przyjaciel kultury polskiej, A. Magr, zamieścił artykuł o sztuce polskiej za Olzą. Między innymi czytamy: „Najwybitniejszym reprezentantem sztuki polskiej na Śląsku Cieszyńskim jest Gustaw Fierla, nauczyciel w Orłowej. Ukończył on krakowską Akademię Sztuk Pięknych. Jest malarzem ludu śląskiego, a dobry rysunek, znakomita kompozycja i świetna znajomość wartości kolorystycznych czynią z niego najwybitniejszego malarza polskiego w Czechosłowacji. Niemniej uzdolnionym jest artysta-malarz Karol Piegza, nauczyciel szkoły zawodowej w Łazach, obok Orłowej. Maluje naogół obrazy z życia górników Karwińskiego Zagłębia. Obrazy Piegzy odznaczają się silnym realizmem i plastyką. Znane są również jego drzeworyty i lineoryty o podobnych tematach. Trzecim przedstawicielem sztuki zaolzańskiej jest Paweł Zabystrzan z Trzyńca, grafik, ilustrator i twórca cyklu rysunków, opiewających zbójnika beskidzkiego Ondraszka. Prócz wyżej wymienionych działają i tworzą na terenie Śląska Alfred Kolder, Jan Trombik, I. Krzyżak i inni. Rzeźbą zajmuje się Franciszek Świder z Karwiny oraz Henryk Nitra. Polska twórczość artystyczna — kończy „Prager Presse“ — weszła w okres intensywnej pracy. Jest to wprawdzie sztuka regionalna, związana ściśle ze Śląskiem, niemniej jednak znakomicie powiększająca dorobek ogólny“.

Program radjowy

PIĄTEK, DNIA 19 LISTOPADA

Godz. 6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Płyty. 8.00 Aud. dla szkół. — 11.15 Aud. dla szkół. — 11.40 Holst. -- fragmenty ze suity — płyty. — 11.57 Sygnał i hejnał. — 12.03 Aud. południowa i Dziennik połudn. — 13.45 Lw. Pogadanka społeczna. — 13.50 Lw. Muzyka obiadowa z płyt. — W przerwie: Aud. dla młodzieży Zw. K. K. O. — 14.55 Giełda Lwowska. — 15.00 Lw. Polska poezja listopadowa — Recyt. J. Zabielska — muzyka polska z płyt. — 15.20 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 15.30 Wiad. gospod. 15.45 „Mój kasztan“ — opowiad. dla dzieci. — 16.00 Lw. Rozmowa z chorymi ks. kap. Rękasa — na wsz. Rozgł. P. R. — 16.15 Konc. muzyki lekkiej w wyk. Ork. P. R. pod dyr. S. Nawrota. — 16.50 Pog. aktualna. — 17.00 Budownictwo społeczne — J. Michałowski. — 17.15 Schubert: Piękna młynarka. — 17.50 Przegląd wydawnictw — prof. H. Mościcki. — 18.00 Wiad. sportowe. — 18.10 Lw. Informator turystyczny. — 18.15 Lw. Muzyka dwufort. w wyk. J. Vogelówny i L. Miszkiewicz. — 18.35 Lw. „Rosja w obozie koncentracyjnym“ dr W. Filar. 18.50 Lw. Wiad. sportowe lokalne. — 18.55 Lw. Program na jutro. — 19.00 Fredry: — „Śluby panieńskie“. Zradiofon. Z. Kosidowski. Wstęp A. Grzymały-Siedleckiego. — 19.55 Pog. aktualna. — 20.05 „Czterech gburów“ — opera według Goldoni'ego. W przerwie Dziennik wieczorny i Pogad. aktualna. O 21.45 Recyt. prozy. — 22.50 Dziennik wieczorny — Przegląd prasy i Komun. meteor. — 23.00 Lw. Muzyka taneczna z płyt.

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

21.00 Mediolan. Konc. symf.
21.30 Paris PTT. „Malarze w muzyce“ — konc. ork.
21.30 Praga. Pieśni Szymanowskiego.
21.45 Sztokholm. „Wesele Figara“ — Mozarta.
22.50 Droitwich. Konc. muzyki współcz.
24.00 Radio Paris. Konc. nocny.

Przygotowania do wystawy światowej w Rzymie 1940.

Prace przygotowawcze do wielkiej wystawy światowej w Rzymie w 1940 zostały zakończone i obecnie przystąpiono już do wstępnych prac wykonawczych — realizacji planu zakreślonego z wielkim rozmachem.

Jak wiadomo, z okazji wystawy powstaje zupełnie nowa dzielnica miasta o własnej sieci komunikacyjnej dług. ok. 30 km. Przestrzeń zarezerwowana pod parki wynosi 100 ha, pod kwietniki i ogrody — 300.000 m. kw., place i placyki zajmą przestrzeń 250.000 m. kw., a obszar zarezerwowany dla samochodów (350.000 m. kw) pomieścić będzie mógł ok. 20.000 tychże.

Piękna szeroka aleja — Via imperiale o szerokości ok. 100 m. prowadzić będzie od centrum Rzymu po przeteren wystawowy aż nad brzeg morza. Linia kolejowa Rzym—Lido przedłużona będzie aż do Coloseum.

Najwybitniejsi architekci włoscy pracują obecnie nad wykończeniem planów monumentalnych budynków, które po zamknięciu wystawy zostaną przeznaczone do rozmaitych celów, usilując połączyć wymagania architektury współczesnej ze stylem tradycjonalnego budownictwa Wiecznego Miasta.

Pierwsza grupa budynków obejmie reprezentacyjny Palazzo degli Uffici (pałac recepcyjny, w którym obradować będą kongresy i zjazdy oraz Pałac Cywilizacji Italskiej. Palazzo degli Uffici, pod budowę którego kamień węgielny położył osobiście Mussolini będzie wspaniałym budynkiem o 5.650 m. kw. (dług. 160 m., szer. 60, wysokość 18 m.).

Pałac Cywilizacji Italskiej położony w centralnym punkcie miasta wystawowego stanie się po wystawie stałą siedzibą wielkiego muzeum cywilizacji włoskiej.

Druga grupa budynków stałych obejmie: pałac sztuki, pałac wojska i nauki. Ten ostatni nosić będzie imię wielkiego wynalazcy włoskiego, niedawno zmarłego — Guglielmo Marconiego. W tej grupie znajdzie się także nowowzniesiony gmach pocztowo - telegraficzny.

W trzeciej wreszcie grupie budynków stałych znajdą się wspaniałe gmachy, które w czasie wystawy świątowej mieścić będą wystawę rolniczą, robót publicznych, turystyki etc., a po zamknięciu wystawy zostaną przeznaczone na budynki publiczne oraz częściowo na mieszkania.

W centrum miasta wystawowego stanie na honorowym miejscu „Dom Narodów“.

Znając wielki rozmach budowlany współczesnej Italii przypuszczać należy, że samo miasto wystawowe będzie najciekawszym „eksponatem“ wystawy“.

Bolszewicy cenzurują oficjalną wystawę sztuki czechosłowackiej

Poważny tygodnik czeski „Pritomnost“ pisze w związku z odbywającą się w Moskwie wystawą sztuki czechosłowackiej, że „władze sowieckie bez względu na uprzejmość międzynarodową, przeprowadziły cenzurę prac artystycznych, wysłanych na tę wystawę“. I tak wykluczono z tej wystawy wybitnego malarza czeskiego M. Svabińskiego z powodu „niemoralności“ malarza Spalę z powodu formalizmu, zdjęcia sceniczne z teatru awangardowego d. 37 i t. d. „Chodzi o fakt bardzo smutny — pisze dalej „Pritomnost“ — że M. Svabinski, twórca oficjalnego portretu prezydenta republiki, malarz, którego dzieła na wystawie światowej w Paryżu otrzymały wielką nagrodę, wykluczony został z wystawy dla motywów poniżających nie tylko dla niego, ale dla całej sztuki czeskiej“. Pismo zaznacza, że w układzie o urządzenie wystawy sztuki czeskiej w Sowietach i sowieckiej w Czechosłowacji, Sowiety zastrzegły sobie wyraźnie, iż umieszczone będą na wystawie wszystkie nadesłane przez nich eksponaty. (PAT).

Tajemnica pięknych rąk...

Podziwiam Cię, moja droga. Wiem, że nie masz służącej, sama sprzątasz, pierzesz, gotujesz i zmywasz, a mimo to ręce twe są zawsze białe i delikatne. — Czy sądzisz, że istnieje logiczny związek między brakiem służącej, a starannym utrzymaniem rąk? — Ależ oczywiście. Zabiegi około domowego ogniska niszczą ręce. Popatrz na każdą z naszych „niewolnic“. Czyż nie ma skóry obrzmiałej, szorstkiej i czerwonej? Kurz przy sprzątaniu zatyka pory, woda z sodą podczas prania wyżera i fałduje skórę. Ostrym nożem kuchennym łatwo się zadrasnąć, a już najwięcej chyba wrogiem delikatnych rąk są pomyje. To wszystko prawda. A ja jednak mam na to wszystko sposób. Oszczędzam na wszystkim, ale jednego nie potrafię sobie odmówić — kremu do rąk, po każdej robocie myję doskonale ręce w ciepłej wodzie i wcieram w skórę trochę KREMU PRAŁATÓW Perfection. Dzięki temu nie znajdziesz na mojej ręce żadnych zgrubień, odparzeń, ani opierzchnięcia. Ręce mam białe i delikatne.

Uświadomiony żołnierz jest najlepszym obrońcą granic. Żołnierza uświadamia Polski Biały Krzyż. W dniach od 5—12 trwa „Tydzień P. B. K.

DZIEŃ GOSPODARCZY

Handel zagraniczny Polski w październiku

Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i W. M. Gdańska przedstawiał się w październiku r. b. — według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego — następująco:

Przywóz 279.071 ton — wartości 106.111 tys. zł.

Wywóz 1.361.058 ton — wartości 108.326 tys. zł.

Dodatnie saldo w październiku rb. wynosi więc 2.215 tys. zł.

W ostatnich miesiącach pewien wpływ na układ bilansu handlowego Polski wywiera likwidacja zamrożonych w Niemczech należności za tranzyt kolejowy przez Polskę. Likwidacja należności odbywa się w pewnej części w formie przywozu towarów i obniża aktywność bilansu handlowego, nie powodując jednak odpływu walut z Polski. W bilansie handlowym za październik, w podanych wyżej liczbach przywozu, zawarta jest suma około 900 tys. zł. z tytułu likwidacji tych zamrożeń niemieckich.

W porównaniu do września rb. wywóz zwiększył się o 17.709 tys. zł., przywóz zmniejszył się zaś o 7.113 tys. zł.

Zwiększył się wywóz następujących artykułów (w miln. zł.): jęczmienia o 4.3, węgla o 1.9, masła o 1.4, cynku i pyłu cynkowego o 1.3, bekonów o 1.2, szynek, polędwic wieprzowych w opakowaniu hermetycznym o 1.0, trzody chlewnej o 0.7, cukru o 0.7, siarczanu amonu o 0.7, ziemniaków świeżych o 0.6, blachy żelaznej, stalowej o 0.6, rur żelaznych, stalowych o 0.6, nasion koniczyn czerwonej i białej o 0.5, nasion ziarn i owoców oleistych o 0.5, lnu i odpadków o 0.5, tektury, papieru kartonu o 0.5, szyn kolejowych o 0.5, fasoli o 0.4, koksu o 0.4, podkładów kolejowych, sliprów o 0.4.

Zmniejszył się wywóz następujących artykułów (w miln. zł.): bali, desek, łat, opołów o 1.5, tkanin bawełnianych o 1.2, skór surowych o 0.8, nawozów o 0.7, parafiny o 0.5, fornirów, dykt o 0.5, słodu o 0.4, tkanin wełnianych, półwełnianych — odzieżowych o 0.4.

Zwiększył się przywóz następujących artykułów (w miln. zł.): skór futrzanych o 1.6, śledzi świeżych, solonych o 0.9, tytoniu i wyrobów tytoniowych o 0.8, skór surowych o 0.6, nasion, ziarn i owoców oleistych o 0.5, kakao o 0.4, przędzy bawełnianej o 0.4.

Zmniejszył się przywóz następujących artykułów (w miln. zł.): żelastwa o 5.5, ryżu o 2.3, wełny owczej surowej, niepranej o 1.4, nawozów o 1.3, tłuszczów i olejów roślinnych i zwierzęcych o 1.2, kopry o 0.6, rud cynkowych o 0.6, rud żelaznych o 0.5, barwników syntetycznych i produktów służących do ich wyrobów o 0.4.

Zaznaczyć należy, że w październiku 1936 r. obroty zagraniczne Polski były niższe i wynosiły po stronie importu 94.3 miln. zł., po stronie eksportu zaś 93.4 miln. zł.

———

Czy jest węgiel na Wołyniu?

Wydaćby się mogło, że co jak co, ale o możliwościach górniczych Ziem Wschodnich już chyba mówić nie można.

Oceniamy wyjątkowe walory turystyczne tych ziem, wiemy, że są np. bezkonkurencyjne jako tereny łowieckie, mówi się od czasu do czasu o pewnych wysiłkach zmierzających do uaktywnienia gospodarczego tych biernych pod tym względem połaci kraju — natomiast zestawienie Ziem Wschodnich ze Śląskiem, synonimem naszego górnictwa — wydaje się conajmniej nieprawdopodobne.

Oczywiście, górnictwo na terenie Ziem Wschodnich ma i charakter inny i rozmiary bez porównania skromniejsze niż na Górnym Śląsku — jednak możliwości powstawania szeregu gałęzi górnictwa istnieją na Ziemiach Wschodnich, a nawet pewne surowce górnicze są już eksploatowane. Do takich należy przede wszystkim bazalt, kaolin, bentonit i kreda biała. Państwowe Kamieniołomy Bazaltu w Janowej Dolinie zatrudniają obecnie około 3.000 robotników i są jedną z największych kopalni tego rodzaju.

Możliwości istnienia na terenie Ziem Wschodnich innych bogactw naturalnych nadających się do eksploatacji, omawia ciekawy artykuł dr. Zbigniewa Sujkowskiego „Możliwości górnicze wschodnich województw", zamieszczony w „Roczniku Ziem Wschodnich na rok 1938", wydany przez Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich. Do bogactw tego rodzaju może należeć przede wszystkim miedź i węgiel kamienny. Istnieje duża możliwość znalezienia złóż miedzi i węgla kamiennego na Wołyniu, jednakże do dzisiejszego dnia właściwych pokładów, nadających się do eksploatacji na większą skalę, nie znaleziono.

O ułatwienia w poszukiwaniu i wydobywaniu minerałów bitumicznych

Dnia 9 odbyło się pod przewodnictwem r. dra Jerzego Kozickiego posiedzenie Komisji Górniczo-naftowej Izby Przemysłowo-Handl. we Lwowie. Na porządku dziennym znalazł się nadesłany z Ministerstwa Przemysłu i Handlu projekt ustawy o ułatwieniach w poszukiwaniu i wydobywaniu minerałów bitumicznych. Po zreferowaniu przez wicedyrektora dra Wachtla zasadniczych postanowień projektu, wywiązała się kilkugodzinna, bardzo ożywiona dyskusja, która ujawniła zasadniczo pozytywne stanowisko poszczególnych ugrupowań przemysłu naftowego w odniesieniu do projektowanej ustawy, mającej w przyszłości stać się bodźcem do uintensywnienia prac poszukiwawczych na terenach pionierskich oraz do wzmożenia aktywności eksploatacyjnej przemysłu naftowego. W odniesieniu jednak do niektórych z projektowanych postanowień Komisja uchwaliła podnieść wobec Ministerstwa Przemysłu i Handlu pewne zastrzeżenia celem niedopuszczenia w imię interesu całości przemysłu naftowego, do spaczenia tych przewodnich idei i myśli, jakie przyświecały projektodawcy. Ponadto Komisja zgłosiła do projektu szereg uwag o znaczeniu drugorzędnym, a które nasunęły się z punktu widzenia legislacyjnego, przejrzystości oraz jasności poszczególnych postanowień.

———

Giełda

WALUTY

Belgi belgijskie 90.03 — 89.60, dolary amerykańskie 5.27 i pół — 5.25, dolary kanadyjskie 5.27 i pół — 5.25, floreny holenderskie 293.72 — 292.00, franki francuskie 18.18 — 17.68, franki szwajcarskie 122.60 — 121.80, funty angielskie 26.49 — 26.33, guldeny gdańskie 100.20 — 99.80, korony czeskie 17.50 — 16.70, korony duńskie 118.24 — 117.40, korony norweskie 133.08 — 132.10 korony szwedzkie 136.53 — 135.55, liry włoskie 21.00, marki fińskie 11.69 — 11.25, marki niemieckie 119.00 — 116.00, szylingi austriackie 98.50 — 97.50, marki niemieckie srebrne 122.00 — 118.00, funty palestyńskie 26.40 — 26.10.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół proc. poż. **wewnętrzna 56.75** — 56.50 — ost. setki, 3 proc. poż. inwestycyjna 1 emisja 71.50 — **71.75 — serie 84.00, — 3** proc. poż. inwestycyjna **2 emisja 71.00 — serie** 82.75, 5 proc. poż. konwersyjna 62.50, 4 proc. poż. premiowa dolarowa 39.38 — 39.70, 4 proc. poż. konsolidacyjna 60.00 — 59.38 — ost. drobne.

Tendencja mocniejsza.

AKCJE

Bank Polski 108.00 — **107.25 — 108.00**, Węgiel 24.50 — 24.88 — **24.75**, **Lilpop** — 53.25 — 53.75 — 53.50, **Ostrowiec 48.75**, Starachowice 30.75, **Haberbusch 42.00**.

Tendencja mocniejsza.

DEWIZY

Belgia 89.85 — 90.03 — **89.67**, **Berlin** — 212.97 — 212.11, Gdańsk **100.20 — 99.80**, Amsterdam 293.00 — **293.72 — 292.28**, — Kopenhaga 118.24 — 117.66, **Londyn 26.42** — 26.49 — 26.35, N. Jork **5.27 i pięć ósmych** — 5.28 i siedem **ósmych — 5.26 i** trzy ósme, N. Jork kabel **5.27 i siedem ósmych** — 5.29 i jedna ósma — **5.26 i pięć** ósmych, Oslo 133.03 — **132.42**, **Paryż** — 17.98 — 18.18 — 17.78, **Praga 18.60** — 18.65 — 18.55, Sztokholm 136.53 — **135.87**, **Zurych** 122.30 — 122.60 — **122.00**, **Wiedeń** 99.20 — 98.80, Mediolan **27.92 — 27.72**, — Helsinki 11.69, Montreal **5.28 i trzy czwarte** — 5.26 i jedna czwarta, **Tel Aviv** 26.49 — 26.35.

Tendencja nieco słabsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Na Giełdzie obroty **w licznych artykułach**.

Ceny **utrzymują się na dotychczasowym** poziomie.

Notatki

= Poważny wzrost eksportu austriackiego na rynki zamorskie.. Austriacki eksport zamorski wykazuje stały wzrost, a to dzięki zdobywaniu coraz nowych rynków zbytu, jak i przez zwiększenie wywozu do krajów dotychczas zaopatrywanych. I tak naprzykład w stosunku do 9-ciu miesięcy r. ub. eksport wzrósł (w miln. sh.): do Egiptu z 4,1 do 6,1, do Afryki południowej z 6,8 do 9,9, do Argentyny z 3,6 do 10,5, do Japonii z 7,4 do 20,3, Stanów Zjednoczonych z 15,3 do 23,7, Chin z 4,6 do 12,8 i t. d.

Ogólnie, na rynki zamorskie austriacki eksport wzrósł w ciągu 9-ciu miesięcy r. b. w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. z 63,5 do 123,5 miln. sh.

MADELON LULOFS 27

KULIS

PRZEKŁAD H. BUKOWSKIEJ

(Ciąg dalszy.)

Owady, rojące się w zbutwiałych liściach i włóknach nic jeszcze nie wiedziały o odprawiającym się nad nimi żniwie śmierci.

Pewnego ranka jednak przyszła ostateczna, nagła i niepowstrzymana zagłada w postaci ognia.

Sycząc, trzeszcząc i hucząc wychynęły płomienie z pomiędzy olbrzymich pniów i zaczęły pożerać i pochłaniać, co przez tysiące lat trwało nietknięte i nietykalne.

Tysiącami splątanych macek wytryskały wysoko w powietrze, jeszcze gorętsze, niż gorący żar słoneczny. Szalejące morze ognia, wściekła powódź pożogi niosła się z ziemi ku niebu. I zanim mogły przeczuć, co się święci, uległy zagładzie nawet najmniejsze rośliny i zwierzęta. Na oka mgnienie wyrwane ze swych codziennych nawyków, za chwilę już zginęły, strawione przez żarłoczny pożar.

Wieczorem nie pozostało nic prócz tlejącej, dymiącej masy zgliszcz. Był to czarny, spiekły, straszliwie gorący świat popiołu, sadzy i okaleczałych resztek drzew. Z zalewu płomieni wyszła szara, naga ziemia. Tu i ówdzie pełgały jeszcze małe płomyki, jak jęzory, zlizujące sadzę z poczerniałych, nadpalonych pniów, wiły się między ocalałymi od pożaru resztkami odziomków.

Wąskie, zwęglone pęki traw i liści paproci fruwały, porwane wiatrem wieczornym i opadały jako drobny, czarny pyłek. Potem wiatr wzmógł się, zaczął dąć w dymiące drewno, rozdmuchując na nowo ogień, który choć nasycony, połykał i chłonął pozostałą resztę puszczy. Czasem zetlałe zwaliska zapadały się w sobie z głuchym, tragicznym łoskotem, podobnym do ostatniego, zmęczonego stęknięcia. W takich chwilach bukiet iskier wyprysnął wysoko w górę i opadał, jak pęk czerwonych gwiazd, które wiatr pędził ponad smutnym pogorzeliskiem.

Tu i ówdzie jednak wznosił się jeszcze z umęczonej ziemi majestatyczny pień. Choć korona jego była opalona, sam uniknął siekiery a i ogień go się nie imał — najświętsze ze wszystkich świętych drzew, drzewa królewskiego. Trwożnie cofała się reka kulisa przed jego białym pniem, który po wielu, wielu stuleciach może zmieść z powierzchni ziemi tylko wszechmocna ręka samego Allacha. Stoi wyniosły i czysty i spogląda na niszczycielskie a jednak twórcze, na potężne a jednak tak znikome dzieło człowieka...

Ziemia rozpościerała się naga i pusta, martwa, pokonana i zgwałcona, oczekując cierpliwie jarzma cywilizacji.

Chińczycy razili oskardami ziemię, zatapiając głęboko w jej wnętrze okrutne to narzędzie. Przez cały, zięjący żarem dzień podnosili ramiona w nieustającym, regularnym rytmie, pochylali swe żółte, nagie grzbiety, z których pot spływał strumieniami.

Palące promienie słoneczne, dławiąc pustą, zeschłą ziemię, przyskwarzały na czarno brązowe ciała jawajskich kulisów, a białej skórze Europejczyków nadawały ciemny, ceglasty odcień. Ale od jednostajnie żółtych ciał Chińczyków promienie teześlizgiwały się bezsilne. Bo w ciałach tych tkwiło życie bardziej bezwzględne i uporczywe, niż ów żar okrutny, który spadał z nieba, a z ziemi znów unosił się w górę, aby w postaci drżącej mgły zawisnąć nad nieludzko ciężkim trudem tych niewolników pracy.

Wzdłuż skraju lasu kopano kanały. Tam kulisi jawajscy stali pogrążeni do połowy w cuchnącej, lepkiej, szarej wodzie, przesączonej z grzęzawisk.

Mandur każdemu odmierzał jego odcinek. Ruki patrzył przed siebie, pobiegł wzrokiem za zupełnie zabagnionym i zarosłym korytem wodnym, które gubiło się w puszczy. Pełno tu było zwalonych pniów drzewnych i gnijących roślin, które razem ze ścierwem zwierzęcym utworzyły czarne, śluzowate błoto. Z niego, jak z tworzywa, bujała skwapliwie nowa roślinność. Czasami noga usuwała się w głąb grzęzawiska, napróżno szukając dna.

(C. d. n.)

Wiadomości bieżące

19 listopada 1937

Piątek
Elżbiety
Jutro: Feliksa
Wschód słońca 7·3
Zachód 15·39

GODZINY PRZYJĘC W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świat rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

TEATR WIELKI

Piątek, dnia 19 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Swaty". — Premiera — abonament 6.
Sobota, dnia 20 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Swaty" — abonament 6.

TEATR ROZMAITOŚCI

Piątek, dnia 19 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Ten i tamten" — abonament 7.
Sobota, dnia 20 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Ten i tamten" — abonament 7.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Wytworny świat" komedia muzyczna. W gł. roli Jean Bennett i Werner Baxter.
ATLANTIC: „Halka" z udziałem Ewy Turskiej-Bandrowskiej i Ladisa Kiepury.
CASINO: „Gdy kwitną bzy" (Maytime) z Jeanette Mac Donald.
CHIMERA: „Ucieczka ku szczęściu".
EUROPA: „Ich stu i ona jedna" (w gł. roli Deanna Durbin).
GLORIA: „Pan z milionami" oraz „Nasz chleb powszedni".
GRAŻYNA: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie" — oraz dodatki.
KOPERNIK: „Znachor" — według powieści Dołęgi-Mostowicza.
MARYSIEŃKA: „Dzikie ścieżki".
METRO: „Romeo i Julia" z Normą Schearer.
MUZA: „Róża" — Żeromskiego.
PALACE: „Joshiwara" — Michiko Tanaka — Sessue Hayakawa — Pierre Richard-Willm.
PAX: „Pałac we Flandrii" z Martą Eggerth
RAJ: „Ogród Allacha" z Marleną Dietrich — w barwach naturalnych.
RIALTO: „Spotkali się w Paryżu".
STYLOWY: „Na drapaczu chmur" i rewia.
SWIT: „Maria Stuart" i dodatki.
TON: „W sieci wywiadu".
UCIECHA: „Ręce zawiniły" i rewia.

FOTOPLASTIKON

RIWIERA RUMUŃSKA. — Piękna podróż z Bukaresztu do słynnych kąpielisk nad Morzem Czarnym, Constanza — Carmen-Sylwa i t. d.

KOMUNIKATY, NADESŁANE PRZEZ DYREKCJĘ TEATRÓW MIEJSKICH.

— TEATR WIELKI dziś o 7.30 wystąpi z nową premierą sezonu, znakomitą komedią Gogola „Swaty" w reżys. opracowaniu H. Szletyńskiego, w obsadzie pp.: Chaniecka, Żmijewska, Guttner, Solarski (role główne), Machalski, Madaliński, Mierzejewski, Draczewska, Feldmanówna, Baryka, Szalawski, w nowej pomysłowej oprawie dekoracyjnej M. Różańskiego. Doskonała komedia daje pole do popisu grze aktorskiej i inwencji reżyserskiej, to też nowa premiera teatru zapowiada się niezwykle interesująco.

— TEATR ROZMAITOŚCI dziś i jutro wieczorem daje powtórzenie doskonałej współczesnej komedii „Ten i tamten" S. Kiedrzyńskiego, w aktorskiej obsadzie pp.: Ankwicz-Szyjkowska, Paszkowska, Zbieczowska, Leliwa, Szymański, Szyndler, Więckowski. — Przyjęcie wczorajszej premiery przez publiczność wróży nowemu polskiemu utworowi duży sukces. Abonament 7.

— „W NOC ŚWIĘTOJAŃSKĄ", urocza bajka dla dzieci, zostanie powtórzona w najbliższą niedzielę na poranku o 12-tej po cenach najniższych.

— NIEDZIELNE POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIA po cenach zniżonych wypełnią: w Teatrze W. sensacyjna sztuka „Jutro niedziela", w Teatrze Rozm. doskonała „Żabusia". Ważne abonamenty.

— INAUGURACJA KONCERTÓW LWOWSKIEJ FILHARMONII. We wtorek przyszłego tyg. nastąpi inauguracja sezonu koncertowego lwowskiej filharmonii w Teatrze W. pod dyr. Dra Adama Sołtysa. Solistką będzie młodociana duńska pianistka France Ellegaard, która wystąpiła ostatnio z wielkim powodzeniem w Warszawskiej Filharmonii.

— SCHUBERTA „PIĘKNA MŁYNARKA". Dziś o 17.15 nadaje Polskie Radio drugi koncert cyklu pieśni Schuberta „Piękna młynarka".

— „CZTERECH GBURÓW". Dziś o 20.05 Rozgł. Poznańska nadaje na całą Polskę operę Wolff-Ferrariego „Czterech gburów"; dzieło to, napisane w stylu opery „buffo", frapuje od początku do końca znakomicie brzmiącą orkiestrą.

— ZWIĄZEK DYPL. ABS. W. S. H. Z. we Lwowie zawiadamia członków, że 20-go b. m. o 19-tej odbędzie się w lokalu Związku, Bourlarda 5 zebranie informacyjne, ze sprawozdaniem delegacji do Warszawy.

— W POLSK. TOW. KRAJOZNAWCZYM Bourlarda 5, I. p. 20 b. m. o 19-tej wygłosi dr Jadwiga Turska odczyt „Polonia na morze Śródziemne", Część II, ilustrowany przeźroczami. Goście mile widziani.

Dwa niemiłe zajścia w banku Grüssa

(a) W dniu wczorajszym o południowej porze w banku Grüssa przy ul. Legionów 1, dwaj klienci tego banku doznali wcale niemiłej przygody. Zjawił się tam najpierw Marian Roth, urzędnik prywatny (ul. Piekarska 14) i w czasie załatwiania jakiegoś interesu ujął słuchawkę telefonu, składając obok na stoliku teczkę skórzaną, zawierającą 490 zł. W tym momencie zjawił się jakiś dostatnio ubrany osobnik, który po chwili opuścił lokal, zabierając teczkę Rotha, a pozostawiając swoją nową, zawierającą... jabłko i bułkę. Poszukiwania za nim pozostały bez wyniku. Nie wiedzieć, czy osobnik ów zabrał teczkę Rotha z nieuwagi, biorąc ją jako swoją, czy też zachodzi tu wypadek kryminalnej natury. Dotychczas jednak teczka — o ileby zachodził pierwszy wypadek — nie została poszkodowanemu zwrócona.

W tym samym lokalu w jakiś czas później wydarzył się drugi wypadek. Do okienka bankowego zbliżył się jakiś chłopak z zamiarem wykupienia weksla, opiewającego na 200 zł. Chłopak trzymał w ręku cztery banknoty po 50 zł. i widać był bardzo w pewnym momencie zajęty, gdy nie zauważył osobnika, który wyciągnął mu z ręki jeden banknot 50-złotowy i ulotnił się z nim bez śladu. Wdrożone bez zwłocznie na miejscu dochodzenia pozostały bez wyniku.

Niemy żebrak zmarł z wycieńczenia

(a) Urząd śledczy otrzymał w dniu wczorajszym wiadomość, iż na polu pomiędzy Łąką Szlachecką a Ortyńcami, w powiecie samborskim, znaleziono nagiego, zupełnie wycieńczonego, niemego żebraka, który po przeniesieniu go do wsi Ortyniec w niedługim czasie skutkiem wycieńczenia zakończył życie. Z powodu braku przy nim jakichkolwiek papierów, nie zdołano ustalić tożsamości jego osoby.

Pięciu akademików przed sądem

Przed s. o. dr Cyganem toczy się dziś proces 5-ciu akademików a to Franciszka Kaizera, Stanisława Lobosa, Napoleona Sowińskiego, Stanisława Przybyły i Władysława Dobrzyckiego, oskarżonych o udział w demonstracjach antyżydowskich w rocznicę śmierci śp. Grotkowskiego, 27. 11. ub. roku, w czasie których wywrócono autobus, kursujący między Lwowem a Winnikami, wybito szyby w kilkunastu sklepach żydowskich i pobito jednego przechodnia Żyda.

Po przesłuchaniu 3-ch świadków, rozprawę odroczono. Prawdopodobnie jutro zapadnie wyrok. — Oskarża wiceprokurator dr Janowski.

Z dnia

(a) Już po raz drugi ukazał się w ostatnich dniach zapadającej jesieni biały zwiastun zbliżającej się zimy. Kilka dni temu wystąpił przez mgnienie w towarzystwie drobnego deszczu, wczoraj zjawił się już śnieg bez deszczowego towarzysza i sypał od wczesnych godzin porannych zawzięcie.

Zima zbliża się... Bardzo wczesnym rankiem zauważyć się dają lekkie przymrozki i już „północ mrozem dmucha". Zbliża się już zima, wiodąc za sobą cały rój udręczeń, które w tym okresie będą ciężkie dla zubożałej ludności, w której kręgi wstępują coraz więk sze zastępy.

Na dworcu towarowym przez dzień cały panuje ożywiony ruch. Długie szeregi wozów ciągną w stronę miasta, by opałem zarzucić składy i piwnice. Pod wpływem zbliżającej się zimy zmieniają już swój wygląd wystawy sklepów z artykułami sportowymi. Pojawiły się już na nich łyżwy, saneczki i narty. Sklepy przygotowują się już na sezon zimowy i wypełniają swoje magazyny. Czy je najbliższy sezon opróżni?

Jak zabezpieczać wodociągi domowe przed mrozem?

Zakłady Wodociągowe m. Lwowa przypominają konieczność natychmiastowego zabezpieczenia wodociągów domowych przed zamarznięciem. Obowiązek ten spoczywa na zarządcach realności prywatnych i publicznych, rządowych, wojskowych i gminnych.

W szczególności należy zabezpieczyć przed wpływem mrozów rurociągi, wodomierze i kurki wodociągowe w piwnicach. Okna piwniczne trzeba pozamykać i uszczelnić, zaś nieoszklone zamurować, lub odpowiednio zatkać. Drzwi, prowadzące do piwnicy, w której mieści się główne połączenie wodociągowe, jak również drzwi do korytarzy piwnicznych, należy szczelnie zamykać, by uniknąć przewiewu zimnego powietrza. Ubikacje, przez które przechodzą rury wodociągowe, muszą być ogrzane, względnie rurociągi odpowiednio zabezpieczone. Zamykanie instalacji wodociągowej i pozbawienie mieszkańców używania wody pod pozorem niebezpieczeństwa zamarzania wodociągu jest zakazane. Wszelkie uszkodzenia wodomierzy, powstałe wskutek zamarznięcia lub podgrzewania wodomierzy zamarzniętych, usunięte będą jedynie na koszt właściciela domu. W razie zupełnego zniszczenia wodomierza skutkiem mrozu, właściciel realności obowiązany będzie zwrócić Zakładom Wodociągowym m. Lwowa jego wartość, oraz ponieść koszta ustawienia wodomierza nowego. Skrzynie wodomierzowe należy wypełnić trocinami lub wełną drzewną. Gdzie wodomierze umieszczone są nie w piwnicach, lecz w specjalnych szybach wodomierzowych, zapobiega się zamarznięciu wodomierzy przez ułożenie między dwie przykrywy szybu worków, wypełnionych słomą, trocinami lub wełną drzewną. Nie wolno używać nawozu bydlęcego jako materiału zabezpieczającego urządzenia wodociągowe przed zamarznięciem. Dozorcy domów mają obowiązek oczyszczać ze śniegu i lodu nakrywki uliczne na odgałęzieniach wodociągowych i hydrantach ulicznych.

Równocześnie podaje się do wiadomości, że w okresie zimowym z powodu mrozów Zakłady Wodociągowe nie będą wykonywać nowych złączów domowych.

Z sali sądowej

Sfingowany napad na inkasenta M. Z. E.

Na wokandzie tut. Sądu Okręgowego karnego znalazła się niezwykle ciekawa sprawa, demaskująca oszukańcze machinacje inkasentów M. Z. E. we Lwowie.

W roli oskarżonego przed s. o. Stafińskim stanął Michał Dutka i Władysław Rapak.

Oskarżeni od roku 1935 do 3 lutego b. r. pełnili funkcje inkasentów w Miejskich Zakładach Elektrycznych we Lwowie.

Obaj mimo dostatnich poborów żyli ponad stan, skutkiem czego zadłużyli się. Następnie poczęli przywłaszczać sobie różne kwoty z gotówki inkasowanej dla M. Z. E. od nabywców prądu elektrycznego; w sumie Dutka zdefraudował 687 zł. a Rapak 546 zł.

Defraudanci pragnąc uniknąć odpowiedzialności karnej, postanowili z początkiem lutego sfingować napad rabunkowy na jednego z nich dla usprawiedliwienia powstałych braków. W dniu 17 lutego b. r. Dutka wręczył Rapakowi z otrzymanych do inkasa kwitów elektrowni rachunki na kwotę 400 zł. zrealizowane przez Rapaka i pokrył nimi większość swych braków. Manipulacja ta miała na celu zwalenie manca na tego, który wedle powzięte go planu miał się stać przedmiotem upozorowanego rabunku.

W myśl tego postanowienia w dniu 23 lutego b. r. Dutka udał się do klatki schodowej realności przy ul. Dominikańskiej 1, a za nim pośpieszył Rapak.

Na drugim piętrze klatki schodowej Rapak ugodził Dutkę za jego zgodą pięciokrotnie pilnikiem w tył głowy, poczym zabrał mu teczkę z zainkasowaną kwotą 320 zł. i oddał ją w przechowanie Sabinie Mieser. Po oddaleniu się Rapaka, zalany krwią Dutka zaczął alarm i zawiadomił poster. Piotrowskiego o rabunku i zabraniu mu kwoty 900 zł.

W toku dochodzeń wyszły na jaw okoliczności, które doprowadziły do zdemaskowania obu inkasentów.

Dutka przyznał się do wszystkiego, a Rapak jedynie do ukrycia sprzeniewierzonych przez Dutkę 320 zł. i do udziału w upozorowanym napadzie rabunkowym. Natomiast wyparł się sprzeniewierzenia jakiejkolwiek kwoty, twierdząc, że brak 546 zł. powstał z nieznanych i niezawinionych przez niego przyczyn. Zeznania Rapaka jednakowoż zostały obciążone zeznaniami Juliusza Bugajskiego, przed którym Rapak przyznał się do popełnienia defraudacji, oraz do współudziału w upozorowaniu rabunku.

Oskarża wiceprok. Rückeman, broni dr Rottersman.

Rozprawę odroczono — jutro zapadnie wyrok.

— CZYTELNIA KATOLICKA, ul. Piekarska 28 zawiadamia, że 18 b. m. o 19-tej odbędzie się w Czytelni dla Członków Czytelni Kat. i wprowadzonych przez nich gości pogadanka, którą zagai prezes Tadeusz Nowakowski na temat „Niebezpieczeństwo bezbożnego komunizmu".

— KURS SPAWANIA METALI AUTOGENEM I PRĄDEM rozpoczyna 29 b. m. Instytut Przemysłowy wspólnie ze Stow. Popierania Spawania i Cięcia Metali w Katowicach. Kurs trwa 4 tygodnie. Wpisy oraz informacje w biurze Instytutu, ul. Bourlarda l. 5, II p. codziennie od 9-tej do 1-szej.

— KALENDARZE SAMOOBRONY NARODU na rok 1938 kieszonkowe i większe do nabycia w Tow. „Samoobrona" ul. Koralnicka 6. Wydawnictwa te nadają się znakomicie do jak najszerszej propagandy. „Samoobrona" posiada stale na składzie najnowsze aktualne książki i publikacje, omawiające szkodliwą działalność Żydów w Polsce.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Dr Schimmel Kurt Johanes, senator — Gdańsk, Boj Marian, z małżonką, dyrektor — Borysław, Suski Franciszek, inż. — Warszawa, Dr Dormayer Franz, nadradca Rządu — Gdańsk, Dr Rojewski Adam, dyr. Izb. P. H. — Katowice, Dr Zawadowski Zygmunt, radca Min. P. i H. — Warszawa, Pruszyński Andrzej, wł. dóbr — Pustomyty Wołyń, Stonawski Fedor, inż. — Bielsko, Dr Pilch Tadeusz, radca Min. P. i H. — Warszawa, Dr Köhnert Ernst Rudolf, Syndikus Izb. P. H. — Gdańsk, Kronstein Henryk, przemysłowiec — Lubieńce, Hr. Przeździecki Antoni, wł. dóbr — Policzna, Różycki Karol, dzierż. dóbr — Czartoria, Sethalerowa Stefania, żona inż. — Żydaczów, Dr Geppert Tadeusz, dyr. dep. Min. P. i H. — Warszawa, Taub Abraham, przemysłowiec — Stanisławów, Adamajtis Otilia, sekretarka — Warszawa, Romański Kazimierz, wł. dóbr — Łuka, Mroczkowski Stefan, inż. — Nakło, Dr Ciechomska Zofia radca Min. P. i H. — Warszawa, Dr Słaboszewicz Oskar, urzędn. Izb. P. H. — Warszawa, Czarnecki Henryk, kupiec — Warszawa, Husenfeld Leopold, przemysłowiec naftowy — Krosno, Fromowa Klara, żona dyr. — Skole, Pakszwer Henryk, kupiec — Warszawa, Eliaszewicz Zygmunt, inż. — Gdynia, Janiszewska Irena, właść. dóbr — Kryczyn, Pruszyński Piotr, właść. dóbr — Woronów, Monic Stefan, przemysłowiec — Woronów, Michalski Jan, kpt. — Woronów, Kottlarzig Albert, przemysłowiec — Garches (Czechosłow.), Wiśniewski Stefan, inż. — Warszawa, Bilski Stefan, inż. — Warszawa, Dr Czerwiński Witold, dyrektor — Warszawa, Helwig Bronisław, inż. — Warszawa, Piwoński Feliks, kupiec — Warszawa, Syrop Juliusz, przemysłowiec — Kraków, Lebenbaum Michał, kierown. firmy — Warszawa, Komer Józef, kupiec — Wiedeń, Richter Paul, dyrektor — Gdańsk, Kubica Marian, dyrektor — Osie Pomorze, Babiński Witold, dyr. Zw. Wł. lasów — Warszawa, Dr Dembiński J., dyr. — Warszawa, Dr Klimkiewicz Aleksander, inż. Warszawa, Dr Sawicki Józef, adwokat — Poznań, Edelstein Hain, kupiec — Bukareszt, Gromnicka Ewa, wł. dóbr — Laskowce, Stein Osjasz, wł. dóbr — Potok Złoty, Dundelblum Wolf, przemysłowiec — Wiedeń.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH LWOWSKICH, od dnia 14-go do 29-go listopada, mają następujące apteki dyżury nocne:
1. Mr. A. Aszkenazego, ul. Żółkiewska 4,
2. Mr. K. Augensterna, ul. Krasickich 20.
3. Mr. F. Barszaka, ul. Łyczakowska 155.
4. Dr. M. Beisera i S-ki, ul. Legionów 23.
5. Mr. A. Braunsteina, — Zniesienie. —
6. Mr. F. Dewechego, ul. Słowackiego 12.
7. Mr. W. Dobrzańskiego, Akademicka 2.
8. Mr. A. Ehrbara, ul. Łyczakowska 3.
9. Mr. J. Glatzel, ul. Na Bajkach l. 23.
10. Mr. O. Hellmana, ul. Kopernika 23.
11. Mr. K. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1.
12. Mr. J. Kwartnera, Zamarstynowska 54.
13. Mr. H. Lewitesa, ul. Kochanowskiego 83.
14. Mr. T. Łazowskiego, ul. Gródecka l. 81.
15. Mr. H. Messuty, ul. Król. Jadwigi 31.
16. Mr. J. Mundówny, Bogdanówka l. 67.
17. Mr. M. Oberlaendera, ul. Piekarska 33.
18. Mr. W. Sarkisiewicza, Zyblikiewicza 14.
19. Mr. L. Sładowskiego, ul. Halicka l. 19.
20. Mr. K. Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26.
21. Dr. S. Stenzla, plac Mariacki l. 8.
22. Mr. M. Terleckiego, ul. Grodzickich 2.
23. Mr. K. Dülla, ulica Piłsudskiego l. 14.

— ZMARLI WE LWOWIE: Antonina Nowakowska l. 26, Mojżesz Szrajer l. 39, Salomon Schmieler l. 68, Jakub Kreiner l. 52, Klara Wohlfeld l. 65, Rachela Sommer l. 85, Sossie Ehrlich l. 79, Etla Gimpel l. 86, Maurycy Teichman l. 61, Piotr Skarysz l. 75, Katarzyna Hanas l. 87, Helena Pomirko l. 42, Jarosław Trepka l. 30, Antonina Bamburowicz l. 79, Maria Janiszewska l. 47, Helena Marcinów l. 2[illegible], Wanda Duk l. 76.

Z komisji technicznej Rady Miejskiej

Pod przewodnictwem wiceprez. Irzyka odbyło się posiedzenie Komisji technicznej Rady Miejskiej, na której załatwiono kilka spraw. Odnośnie sprawy wydzielenia działu kanalizacji z Wydziału III i przyłączenia go do Zakładów Wodociągowych, uchwalono odroczyć sprawę celem gruntownego przestudiowania tej kwestii. R. inż. Biernacki referował sprawę zaopiniowania zmienionego planu zabudowania gruntów ograniczonych ul. Snopkowską, Krasuczyńską, Gdańską i Cieszyńską i w myśl jego wniosku uchwalono przyjąć do wiadomości te zmiany z tym jednakże, że Zarząd Miejski powinien odbyć przy udziale delegatów władz nadzorczych i wojskowych ponowną wizję lokalną na podstawie nowych planów obecnie opracowanych celem rozpatrzenia możliwości zwężenia proponowanej obecnie na 26 m. szerokości ulicy Snopkowskiej i dostosowania jej do rzeczywistych potrzeb życiowych. Zgodnie z referatem r. inż. Weigla uchwalono zmieniony plan zabudowania gruntów położonych na ul. Janowskiej i Złotej. Po za porządkiem dziennym zgodnie z referatem inż. Pieńkowskiego, zaopiniowano projekt regulacji placu Biskupa Bandurskiego, stosownie do projektu Biura Regulacji Miasta.

Zebranie nauczycielstwa

Dnia 14 b. m. w niedzielę odbyło się zebranie przewodniczących Kół Powiatowych Stowarzyszenia Chrześcijańsko - Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych Oddziału Okręgowego Lwowskiego pod przewodnictwem p. Józefa Lubczyńskiego, prezesa Zarządu Oddziału.

Na zebraniu omówiono zagadnienia jakie wysunęły się ostatnio w szkolnictwie, potrzeby szkoły polskiej i nauczycielstwa, oraz stosunek Stowarzyszenia do polskich organizacyj społecznych działających na terenie Okręgu i formy współpracy z nimi w kierunku wzmocnienia polskości. Omówiono również sposoby propagandy idei i celów Stowarzyszenia wśród szerokich warstw społeczeństwa, a w związku tym i wypadki zaszłe na terenie nauczycielskim w stolicy.

Całodzienne obrady zakończono przyjęciem wytycznych dla dalszej pracy organizacyjnej i społecznej.

„Rocznica Obrony Lwowa"

Delegatura Ligi Popierania Turystyki we Lwowie organizuje w poniedziałek 22 listopada br. tanie wycieczki pociągami popularnymi do Lwowa na „Rocznicę Obrony Lwowa" z następujących miejscowości:

Z Przemyśla: odjazd dn. 22. XI. godz. 7.27, — ze Lwowa dn. 23. XI. godz. 0.18, — koszt przejazdu w obie strony 3.60 zł.

Ze Stanisławowa: odjazd dn. 22. XI. godz. 7.21, — ze Lwowa dn. 22. XI. godz. 21.38, — koszt przejazdu w obie strony 4.60 zł.

Z Borysławia: odjazd dn. 22. XI. godz. 6.52, — ze Lwowa dn. 22. XI. godz. 22.45, — koszt przejazdu w obie strony 4.10 zł.

Z Drohobycza: odjazd dn. 22. XI. godz. 7.25, — ze Lwowa dn. 22. XI. godz. 22.45, — koszt przejazdu w obie strony 4.10 zł.

Ze Stryja: odjazd dnia 22. XI. godz. 8.19, — ze Lwowa dn. 22. XI. godz. 22.45, — koszt przejazdu w obie strony 4.10 zł.

Z Tarnopola: odjazd dn. 22. XI. godz. 6.38, — ze Lwowa—Podzamcze dn. 22. XI. godz. 23.45, — koszt przejazdu w obie strony 6 zł.

Ze Złoczowa: odjazd dn. 22. XI. godz. 8.02, — ze Lwowa—Podzamcze dn. 22. XI. godz. 23.45, — koszt przejazdu w obie strony 3.60 zł.

Karty kontrolne na przejazd są do nabycia do dn. 21. XI. do godz. 12-ej w biurach podróży Orbis oraz w kasach stacyjnych.

Zamiejscowi zamieszkali w promieniu 20—40 km od Przemyśla, oraz w promieniu 20—60 km od Stanisławowa i Tarnopola korzystają z 50 proc. zniżki dojazdowej za okazaniem karty kontrolnej, nabytej w jednej z wymienionych kas.

W przeddzień wyjazdu wycieczki informować się o ewent. zmianach.

Z DZIAŁALNOŚCI L.O.P.P. W BORYSŁAWIU

Borysław, 18. 11. (Tel. wł.) Jedyne w województwie lwowskim kobiece Koło L.O.P.P. w Borysławiu pod przewodnictwem dyr. Wyszyńskiej rozwinęło bardzo intensywną działalność w kierunku wyszkolenia kobiet w OPLG. Zorganizowano szereg kursów informacyjnych, połączonych z ćwiczeniami w maskach gazowych. W krótkim stosunkowo czasie przeszkolono przeszło ponad tysiąc kobiet z okolicznych wsi i miasteczek.

SPOŁECZEŃSTWO DOLINY DLA ARMII

Dolina, 18. 11. (Tel. wł.) Dnia 21 listopada br. nastąpi w Dolinie uroczyste wręczenie przedstawicielom armii zakupionego sprzętu wojennego przez tutejsze społeczeństwo, które hojnie składało na cele F.O.N. Liczne zaproszenia, wysłane w teren, oraz doniosłość chwili każą spodziewać się, że niedzielna uroczytość wypadnie imponująco.

WYROK W PROCESIE DEMONSTRANTÓW

Drohobycz, 18. 11. (Tel. wł.) W procesie 24-ch uczestników demonstracji przed biurem Funduszu Pracy w Borysławiu w dniu 19 kwietnia b. r. o rozpoczęciu którego donieśliśmy, po dwudniowej rozprawie zapadł wyrok, mocą którego Bronisław Marosz i Rozalia Witko zostali skazani na karę po roku więzienia, Jan Siemionek 10 mies., Katarzyna Pruska 8 mies., Jan Matczyszyn 7 mies., Sebastian Dziadosz, Stefan Łysyk, Adam Bankiewicz po 6 mies. bezwzględnego więzienia, a 10 oskarżonych na kary od 10—6 miesięcy z zawieszeniem. 4-ch uniewinniono.

Kurs ratownictwa dla lekarzy

Wydział IV (Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego we Lwowie) podaje do wiadomości, że z początkiem grudnia r. b. zorganizowany zostanie we Lwowie kurs ratownictwa sanitarnego i obrony przeciwlotniczej, dla lekarzy nie posiadających dotąd odpowiedniego przeszkolenia. Wpisowe na kurs wynosi 10 zł. Zgłoszenia winni zainteresowani lekarze kierować wprost do Zarządu Pol. Czerwonego Krzyża we Lwowie, ul. Łyczakowska 37A do dn. 25 bm., gdzie się udzielą bliższych informacyj.

SZOFER „MASŁO-SOJUZU" JEDZIE!..

(a) W dniu wczorajszym samochód ciężarowy „Masło-sojuzu", prowadzony przez szofera Jana Boworkę, potrącił na ul. Sapiehy u wylotu ul. Listopada, Karolinę Witz (ul. Gródecka, 127), która upadła na jezdnię i doznała lekkich obrażeń.

ZDERZENIE WOZU TRAMWAJOWEGO Z SAMOCHODEM OSOBOWYM

(a) Wóz tramwajowy linii „3" zderzył się wczoraj wieczorem na pl. Bernardyńskim z samochodem osobowym, prowadzonym przez Mikołaja Hankałę (ul. Słodowa, 4). W zderzeniu tym razem wóz tramwajowy został uszkodzony.

RABUSIE ULICZNI DALEJ GRASUJĄ.

(a) Wczoraj po południu nieznany sprawca wyrwał w parku Jordana z rąk Zofii Zielińskiej teczkę, zawierającą 3 zł. w gotówce, rewolwer marki F. N., oraz różne drobiazgi. W toku dochodzeń przytrzymany został Władysław Lewicki (ul. Kaszubska, 4), który został rozpoznany przez poszkodowaną.

PRZYTRZYMANIE ZŁODZIEJA

(a) W związku z kradzieżą przez otwarte okno kilima, wartości 180 zł., na szkodę Dory Kahane (ul. św. Zofii, 7) przytrzymany został Michał Pałka (ul. Zamarstynowska, 102). Pałkę, któremu odebrano kilim, osadzono w aresztach policyjnych.

PRZERWANIE PROCESU PRZECIWKO ADWOKATOWI LWOWSKIEMU

W dalszym ciągu rozprawy przeciw adwokatowi lwowskiemu I. Federowi, listonoszowi Słowikowi i pośrednikowi Kühlowi, po przesłuchaniu podsądnych, którzy wyparli się winy, celem powołania świadków zawnioskowanych przez strony, proces przerwano do najbliższego poniedziałku.

Ze srebrnego ekranu

„Wytworny świat"

KINOTEATR „APOLLO"

Melodyjna komedia muzyczna „Wytworny świat" daje widzowi maksimum wrażeń przede wszystkim wzrokowo estetycznych. Jest jednym z najlepszych, jakie dotąd oglądaliśmy, filmem typu rewiowego, wystawionego z całym „dolarowo-amerykańskim" przepychem. W doskonałych kolorowo obrazach przesuwa się przez ekran istna parada gwiazd, rewia piękności, gracji i tańca. W barwnym korowodzie defilują urocze modelki, prezentujące ostatnie nowości z zakresu mody, lansowanej przez wielkie stolice Europy i Ameryki.

Wykonawcami głównych ról są Jean Bennet i Warner Baxter, obok nich Helen Vinson i Mischa Auer. Interesującą fabułę ożywiają pełne dowcipu dialogi. Tło muzyczne opracowano bardzo starannie. Usłyszeliśmy piękne piosenki w wykonaniu młodziutkiej śpiewaczki Virginij Verril i najnowsze przeboje taneczne w wykonaniu słynnego zespołu jazzowego Victora Younga. Całość pozostawia najmilsze wrażenia. (O.)

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Colosseum: „Dorożkarz Nr. 13", Grażyna: „Ucieczka", Palace: „Narzeczona z przypadku" i „Napiętnowana".

BRZOZÓW: Goplana: „Jego złota rybka", „Ich 100 i ona jedna", oraz rewia, Sokół: „Pat i Patachon jako dorożkarze", — „Flip i Flap u ludożerców" i rewia.

BUCZACZ. Palace: „Ucieczka Tarzana".

CZORTKÓW. Casino: „Papa się żeni".

DROHOBYCZ. Wanda: „Slubowanie", Sztuka: „Kapitan Taylor".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Szarża lekkiej brygady", Palace: „Pasażerka na gapę", Sokół: „Dziewczę z Paryża".

KOŁOMYJA. Mars: „Ziemia błogosławiona", Gwiazda: „Czarny orzeł".

NOWY SĄCZ. Sokół: „Znachor", Wiedza: „Yosziwara".

PRZEMYŚL. Apollo: „Burgtheater", Casino: „Księżniczka cygańska", Muza: „Trójka hultajska", Olympia: „Władczyni puszczy", Raj: „Siódme niebo", Fotoplastikon: Cieplice, Szmeks, Piszczany.

RAWA RUSKA. C. S. S. G.: „Zielony sygnał", Sokół: „Varietes".

STANISŁAWÓW. Casino: „Za kulisami sławy", Ton: „Siódme niebo", Olympia: walka z sobowtórem", Warszawa: „Znachor", Urania: „Burgtheater".

STRYJ. Apollo: „Ich stu i ona jedna", Edison: „Siódme niebo", Sokół: „Na Sybir"

Prosimy P. T. Korespondentów o powiadamianie nas natychmiast o zmianie repertuaru kin.

TEATR POKUCKO-PODOLSKI:

19. 11. ZALESZCZYKI: pop. Teoria Einsteina.
wiecz. Gdzie diabeł nie może.
MRAŹNICA: pop. Fantazy.
wiecz. Małżeństwo.

20. 11. BORYSŁAW: pop. Fantazy.
wiecz. Małżeństwo.
CZORTKÓW: pop. Teoria Einsteina.
wiecz. Gdzie diabeł nie może.

Z Brzozowa

OTWARCIE ŚWIETLICY ZW. NAR. W bieżącym miesiącu Związek Narodowców otrzyma własną świetlicę. Świetlica mieścić się będzie w budynku Związku Strzeleckiego obok budynku „Sokoła". (z. w.).

Ze Stryja

A CÓŻ NA TO WYDZIAŁ POWIATOWY? Jedną z nielicznych szkół polskich w powiecie stryjskim, to szkoła w Rajłowie, od paru tygodni pozostająca pod opieką komendanta P. K. U. Stryj majora Madzi i podległych mu oficerów i podoficerów, którzy w miarę możności wspierają uczniów szkoły, a ostatnio wielce przyczynili się do rozpoczęcia tu akcji dożywiania na jej terenie.

Niestety, szkoła powszechna w Rajłowie, wygląd zewnętrzny i wewnętrzny budynku, skutkiem niedbalstwa odpowiedzialnych czynników przedstawia widok godny pożałowania, gdy tymczasem szkoły w okolicznych niemieckich wsiach w przeciwstawieniu wyglądają jak pałace. Może Wydział Powiatowy zainteresuje się wyglądem budynku; wszak w jednej z izb do dziś dnia znajduje się otwór od strychu wybity granatem w czasie wojny. Ze względów prestiżowych władzy szkolnej rzecz ta musi być wkrótce pozytywnie załatwiona. (g.).

Ze Stanisławowa

Kurs dla działaczy O. Z. N.

W Stanisławowie odbył się kurs dla działaczy O. Z. N., w którym wzięli udział przewodniczący i sekretarze Rad Obwodowych organizacji wiejskiej O. Z. N. na terenie województwa stanisławowskiego.

W kursie wzięli nadto udział przewodniczący Okręgu wiejskiego OZN., inż. Jan Łysak, referent prasowy Okręgu O. Z. N. mgr. Hryculak Otto, oraz sekretarz Okręgu wiejskiego inż. Schönowitz, którzy wygłosili cały szereg prelekcyj na temat prac i zadań O. Z. N.

Kurs ten przeszkolił pewien zastęp pracowników O. Z. N., którzy w terenie swej działalności poprowadzą dalej propagandę i organizację prac O. Z. N. Analogicznie jak w Stanisławowie odbędą się w poszczególnych powiatach kursy lokalne, które mają na celu przeszkolenie całego szeregu działaczy O. Z. N., którzy będą w dalszym ciągu prowadzili prace w zorganizowanych już na całym terenie oddziałach gminnych.

Po kursie odbyła się odprawa przewodniczących Rad Obwodowych, na której omówiono cały szereg bieżących zagadnień O. Z. N., oraz omówiono wytyczne i plan pracy na najbliższą przyszłość.

Wobec zorganizowania placówek gminnych — praca O. Z. N. w terenie rozwinęła się bardzo pomyślnie, zyskując coraz więcej zwolenników. W najbliższej przyszłości przewidziane jest zwołanie powiatowych zjazdów O. Z. N., które będą zamanifestowaniem łączności ludności polskiej z ideą O. Z. N.

Z Buczacza

KATASTROFA AUTOBUSOWA. Na gościńcu wiodącym z Ozorkowa do Buczacza, zderzył się autobus, kursujący stale między Czortkowem, Buczaczem i Stanisławowem z poręczą mostku koło wsi Podlesia na serpentynie. Szofer, starając się wyminąć furmankę wjechał na poręcz. Ofiar w ludziach nie było. Autobus został uszkodzony, łamiąc błotniki i niszcząc przednią część motoru, furmanka nieuszkodzona. Pasażerowie wysiedli, podążając pieszo do Buczacza. (r. f.).

POD ADRESEM KOMPETENTNYCH CZYNNIKÓW. Ostatnio na przedmieściu Buczacza obok figury św. Jana można zauważyć wprost skandaliczne nieporządki. Pod mostkiem, którędy przepływa strumyk, znajdują się zwały śmiecia i różnych odpadków, które gniją i zanieczyszczają powietrze do tego stopnia, że przechód tamtędy jest wprost niemożliwy. Odpowiednie czynniki powinny raz wreszcie zająć się tą sprawą, a winnych zanieczyszczania należycie ukarać. (r. f.).

NOWA PLACÓWKA CHRZEŚCIJAŃSKA. W Monaterzyskach powstała polska chrześcijańska „Kasa Bezprocentowa". Ostatnio nowo powstała placówka urządziła Zabawę taneczną. Całkowity dochód przeznaczono na powiększenie towarzystwa. Kasa rozwija się w dość szybkim tempie i posiada bardzo wielkie znaczenie dla miejscowej ludności, (r. f).

Z Sanoka

KRONIKA SĄDOWA. Andrzej Rachwał, gospodarz z Humnisk, pow. brzozowskiego został skazany przed tut. Sądem Okr. na 3 lata więzienia za nawoływanie ludności w czasie strajku rolnego — do rozbrojenia policji. Rozprawę prowadził wiceprezes s. o. St. Fried, oskarżał prok. Szczepański, bronili adw. Atlas i Spiegel ze Sanoka. Obrona zapowiedziała apelację od powyższego wyroku.

— Z tutejszego więzienia karnego zbiegł więzień Wlazło, pochodzący z Krakowa, a mający do odsiedzenia 1 rok i dwa mies. więzienia. Wszczęto poszukiwania.

Z Sokala

ODZNACZENIA. Za pracę społeczną odznaczeni zostali Złotym Krzyżem Zasługi: ks. Stefan Wrzołek, proboszcz z Tartakowa, p. Edmund Krasiński z Perespy i p. Jan Madeyski z Farchacza; Srebrnym Krzyżem Zasługi: p. Maria hr. Plater Zyberkowa, p. Eugenia Kozłowska, starościna sokalska, p. Lipartowa, Grossowa i Rogalska z Bełza, p. inż. Tomasz Kosiński ze Starogrodu, p. Stanisław Zarzycki i p. Józef Hubert ze Sokala, Brązowym Krzyżem Zasługi: p. Jan Sapieha, sołtys z Komarowa.

Z Sambora

ROCZNICA NIEPODLEGŁOŚCI. W przeddzień odbył się capstrzyk muzyki wojsk. i kolejowej po ulicach miasta. Dnia 11 listopada zgromadziły się na rynku oddziały wojska, Związku Strzeleckiego, przysposobienia wojskowego i harcerstwa. Ponadto ustawiła się młodzież szkolna, Związki kombatantów, Związki kobiece i mieszczaństwo. Miejscowy dowódca pułku, pułkownik Kotowicz odebrał raport, poczym nastąpiło uroczyste podniesienie flagi państwowej w obecności przedstawicieli władz państwowych i samorządowych. Potem delegacje z pocztami sztandarowymi i reprezentantami władz udali się do miejscowego kościoła farnego na nabożeństwo, zaś młodzież szkolna do kościoła OO. Bernardynów.

Po nabożeństwie odbyła się defilada.

PORADNIA ŻYCIOWA. Powstała w Samborze z ramienia Koła TSL. poradnia życiowa dla członków czytelń TSL. Porady we wszelkich sprawach wynikających z życia dnia codziennego udziela bezinteresownie p. Groman we czwartki, każdego tygodnia w sali bibliotek TSL. przy ulicy Kopernika.

Z Jaworowa

Święto 11 listopada w Jaworowie

Dzień 11 listopada uczciło miasto Jaworów nader uroczyście.

Już w wigilię święta miasto przybrało odświętny wygląd; wszystkie gmachy państwowe i domy prywatne pięknie udekorowane i rzęsiście iluminowane zwiastowały radośnie Święto Zmartwychwstania Polski.

Wieczorem w ramach programu uroczystości Państwowego Liceum i Gimnazjum w Jaworowie odbyła się staraniem grona nauczycielskiego i młodzieży lokalna Akademia. Uroczystość zaszczycił swoją obecnością starosta pow. mgr. Gawenda, d-ca garnizonu rotm. Maziarz oraz Zarząd Koła Rodzicielskiego z prezesem inż. Miltzem na czele.

W dniu 11 listopada o 9 godz. przybyły na rynek umundurowane oddziały wojska, P. W., Strzelca, P. P. W., organizacje społeczne, harcerstwo, oraz młodzież wszystkich szkół miejscowych.

O godz. 10-tej dźwięk trąbki obwieścił zebranym przyjazd przedstawicieli władz ze starostą pow. mrg. Gawendą i rotm. Maziarzem d-cą garnizonu na czele. Po raporcie i przeglądzie oddziałów przy dźwiękach Hymnu Państwowego odbyło się w podniosłym nastroju podniesienie flagi państwowej, po czym nastąpił odmarsz zwartych oddziałów i licznie zebranej publiczności do kościoła. Po nabożeństwie celebrowanym przez ks. dziekana Wróbla przy asystencji ks. prof. Wacławskiego i ks. Szerlągowskiego przed dowództwem garnizonu odbyła się defilada.

Wieczorem tego dnia na zakończenie oficjalnych uroczystości odbyła się Akademia w Sokole ze słowem wstępnym p. Młotkowskiego, oraz bogatym programem wokalnym miejscowego chóru pod batutą Zasławskiego.

Równocześnie odbyły się lokalne uroczystości w Rodzinie Policyjnej staraniem kom. Holrzańskich, oraz w Komendzie Pow. Strzelca. (W. J.).

Z Kołomyi

HARCERZE DLA UCZNIÓW GIMNAZJUM KUPIECKIEGO. W 19-tą rocznicę Odzyskania Niepodległości została oficjalnie powołana do życia V. drużyna Harcerzy imieniem dra Karola Marcinkowskiego przy Gimnazjum Kupieckim. — Kierownictwo drużyny zostało powierzone prof. H. P. Bolesławowi Morawskiemu oraz prof. ćw. Koziołowi Fr. Dzięki energicznej pracy drużynowego, utworzone zostało Koło Przyjaciół Harcerzy, które urządziło w salach Gimn. Kupieckiego dla uczniów tegoż Gimnazjum herbatkę. Herbatkę tę zaszczycili swoją obecnością wiceprezyd. miasta Mahr, dyrektor M. K. K. O. Markiewicz oraz władze szkolne i harcerskie. Impreza ta przyniosła czysty dochód około 100 zł.

OGŁOSZENIA

4. Urząd Skarbowy we Lwowie
T. W. Nr. 2062/37/5.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych, podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 23. 11. 1937 r., o godz. 9 w lokalu 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Gołuchowskich 1, celem uregulowania należności podatku dochodowego, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: kandelaber srebrny 4-ro ramienny, 2 lichtarze srebrne, 2 szafy jasne, psycha jasna, 2 szafki nocne jasne, zegar szafkowy ścienny, kredens jasny, kierowany, gramofon szafkowy i kredens kuchenny.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 23. 11. do godziny 9 w lokalu 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Gołuchowskich 1.

Kierownik Urzędu Skarbowego:
Nahlik. 2808

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

NOWOCZESNE firanki, kapy, narzuty, kołdry, po cenach fabrycznych poleca Freilich, Sykstuska 21. 1782

SPRZEDAM parcelę 1000 sążni z parterówką na rozbiórkę. Listy „110" Adm. 7893

SPRZEDAM dobrze prosperujący sklep spożywczy z mieszkaniem. Adm. „Czynsz 56". 7891

FORTEPIAN krótki, okazyjnie sprzedam. Oglądać 12 do 5. Kurzweil, Bartosza Głowackiego 12, I. 7887

WÓZEK dziecinny, prawie nowy, tanio sprzedam, ul. Wólka Panieńska 49, za boiskiem Pogoni. 7886

Zawiadomienie

Po myśli art. 33 (5) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 X. 1934 r. poz. 841 Dz. U. Rz. P. Nr. 94, ogłoszonego w jednolitym tekście obwieszczeniem Ministra Skarbu z dnia 5 grudnia 1935 r. poz. 59 Nr. 5 Dz. U. Rz. P. z roku 1936 o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych, podaje się niniejszym do wiadomości wszystkich osób interesowanych, że wydaną została uchwała tut. Sądu hipotecznego z dnia 9 listopada 1937 r. dotycząca wpisania konwersji długów przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie we Lwowie, w stanie biernym dóbr Turówka, obj whl. 465 ks. gr. dla w. p. Sądu Okręgowego w Tarnopolu, własność Anny z Rozwadowskich Bogorya-Podleskiej stanowiących, oraz podziału listów zastawnych pomiędzy wierzycieli skonwertowanych pretensji.

Od daty ogłoszenia niniejszego zawiadomienia biegnie czternastodniowy termin do wniesienia środków odwoławczych.

2806 **Sąd Okręgowy Wydział Hipoteczny w Tarnopolu**

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

MŁODZIENIEC lat 24 z maturą i Szkołą Handl., uczciwy i pracowity, poszukuje jakiejkolwiek pracy, najchętniej w biurze lub w handlu. Chłopak lat 19 poszukuje pracy jako lokaj lub chłopak do posyłek. W Kaliciok, Janowska 66 (klasztor). 7904

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

DWUOSOBOWY pokój z łazienką, utrzymanie od zaraz. Ziemnowiczowa, Ponińskiego 23. 7894

TRZY POKOJE, z kuchnią, komfort, słoneczne, do wynajęcia — 90 zł. miesięcznie, ulica Grochowska 53. 7890

POKÓJ obszerny, Łyczakowska 36, wynajmę. Wiadomość dozorca lub telef. 217-45. 7889

POKÓJ umeblowany, wewnątrz piec kuchenny, pierwsze piętro. Supińskiego cztery. 7897

POKÓJ dobrze umeblowany, zaraz do wynajęcia. Zielona 30, m. siedem. 7885

ŁADNY duży pokój komfortowy u katolików. Tylko dla jednej osoby na stanowisku. Tarnowskiego 23, m. siedem. Od 2—5. 7884

POKÓJ umeblowany z komfortem, wejście z przedpokoju, zaraz do wynajęcia dla pani na stanowisku, ul. Dwernickiego 28, m. 1, parter. 7883

KLATKOWY pokój umeblowany zaraz Reymonta sześć — (boczna Potockiego) gospodarz. 7881

TRZYPOKOJOWE, komfortowe mieszkanie do wynajęcia. Mączna 20. 7880

CZTERY POKOJE, i dwa pokoje, kuchnie — komfortowe do wynajęcia, Kłuszyńska dwanaście. 7879

POKÓJ suterynowy do wynajęcia boczna Ostrołęckiej 10 — nowa kamienica. 7888

4 POKOJOWE piękne, słoneczne mieszkanie, z terasą, na I p., z komfortem, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Issakowicza 12. 7898

TRZYPOKOJOWE i dwupokojowe wykwintne mieszkania, w nowym domu Mochnackiego 56. 7900

POKÓJ kuchnia, nyża, do wynajęcia katolikom. Sapiehy 37. 7902

5 POKOJOWE mieszkanie komfortowe, wysoki parter, Nabielaka 20, do wynajęcia. Tel. 225-27. 7903

4 POKOJE, kuchnia, komfort, do wynajęcia, plac Akademicki 3. 7875

POSZUKUJĘ pokoju z meblami (bez) w centrum, u solidnej, katolickiej rodziny. Listy z podaniem warunków do Adm. „A. S." 7869

POSZUKUJĘ pokoju bez mebli, wprost od gospodarza. Podać adres i warunki do Dziennika Polskiego „Urzędniczka". 7871

POKOJU z kuchnią w śródmieściu poszukuje urzędniczka na posadzie. Listy z podaniem ceny do Adm. „Jedna osoba". 7872

RÓŻNE

BEZPŁATNIE udzielamy informacji gazowania, remontowania mieszkań, prosimy telefonować 259-17 „Czystość". Kotlarska 12/I. 616

STARĄ GARDEROBĘ męską zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie, telefon 270-25. 7812

SPECJALNA racownia zegarmistrzowska przyjmuje do frezowania kółka, tryby do różnych instrumentów precyzyjnych i do zegarów antycznych. — Mehler, Kochanowskiego 6. 7906

MIEJSKI ZAKŁAD ZASTAWNICZY

Oddział Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie
na podstawie zezwolenia Zarządu Miejskiego w król. stoł. m. Lwowie z dnia 15 października 1937 do LW. II/1 3284/37

urządza

w dniach 6, 7, 9 i 10 grudnia 1937
od godziny 9 do 13 (1) i od 16 (4) do godz. 19 (7 wieczór)
w lokalu własnym przy ul. Wałowej l. 9, II. p.

sprzedaż licytacyjną zastawów.

Sprzedane zostaną niewykupione przedmioty ze złota, srebra, szlachetne kamienie, zastawione względnie opłacone tylko po dzień 31 grudnia 1936 a oznaczone: Seria VII od Nr 69865 do Nr. 100.000 i Seria VIII od Nr. 1 do Nr. 4.930 oraz niesprzedane lub zdjęte na poprzednich licytacjach: Seria V od Nru 1 do 100,000, Seria VI od Nr. 1 do 100.000 i Seria VII od Nr. 1 do Nru 69864 najwięcej ofiarującemu.

Licytacja powtórna w myśl i na warunkach § 33 regulaminu, odbędzie się po zakończonem licytowaniu wszystkich zastawów w dniach 9 i 10 grudnia 1937 roku.

We Lwowie, dnia 9 listopada 1937. 7905

KUPNO

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KUPUJĘ wszelkie książki. Listy do Adm. „Dobra cena". 7892

4. Urząd Skarbowy we Lwowie
T. W. Nr. 8315/37/I.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych, podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 23. 11. 1937 r., o godz. 10.30 w lokalu 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Gołuchowskich 1, celem uregulowania należności 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: kilim na podłogę wzorzysty 3×4, kredens pokojowy ciemny, kredens pokojowy, fotel ciemny, szafa trójdzielcza z lustrem jasna, 2 szafy na ubranie dwuskrzydłowe jasne, 2 szafki nocne jasne, 1 zegar wahadłowy ciemny, 6 foteli skórą krytych.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 23. 11. 1937 r. od godz. 10 do godz. 10.30 w lokalu 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Gołuchowskich 1.

Kierownik Urzędu Skarbowego:
Nahlik. 2811

4. Urząd Skarbowy we Lwowie
T. W. Nr. 7964/37/I.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych, podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 23. 11. 1937 r., o godz. 9.30 w lokalu 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Gołuchowskich 1, celem uregulowania należności 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: 150 m. szewiotu ciemnego na ubrania, 150 m. ceigu ciemnego na ubrania.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 23. 11. 1937 r. od godz. 9 do godz. 10.30 w lokalu 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Gołuchowskich 1.

Kierownik Urzędu Skarbowego:
Nahlik. 2810

4. Urząd Skarbowy we Lwowie
T. W. Nr. 14336/35/5.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych, podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 24. 11. 1937 r., o godz. 9 w lokalu 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Gołuchowskich 1, celem uregulowania należności Zarządu Miejskiego i P. Z. U. W. we Lwowie, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: auto osobowe niebiesko lakierowane Nr. A. 41 184.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 24. 11. 1937 r. od godz. 8.30 do godz. 9 w lokalu 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Gołuchowskich 1.

Kierownik Urzędu Skarbowego:
Nahlik. 2809

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie, ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę następujących materiałów: 1) Sprężyny do aparatów telegraf. i materiały telegraficzne jak induktory, mikrotelefony, odgromniki, słuchawki i t. p.

2) Stal narzędziowa, 3) Bębny żeliwne na opaski tłokowe, 4) Odlewy żeliwne i mażnice żeliwne, 5) Sworznie, 6) Okucia wagonowe żel. i części podwozia, 7) Wyroby kutolane, 8) Palniki karbidowe i naftowe, 9) Klamki i tarczki mosiężne do okien, 10) Materiały do spawania, 11) Śruby i wkręty mosiężne, 12) Blachy miedziane, mosiężne i cynkowe, druty miedziane i mosiężne, oraz pręty mosiężne, 13) Plomby ołowiane, 14) Materiały bydowlane, 15) Lakiery spirytusowe, 16) Farby, lakiery, emalie, kit, i domieszki do farb (szybkoschnące), 17) Farby suche, 18) Domieszki do farb (sykatywa, terpentyna, olej lniany), 19) Chemikalia, 20) Tektura techniczna, 21) Skóry, troki i pasy skórzane transmisyjne, 22) Pasy balatowe (ogumowane), 23) Węże parciane, 24) Poduszki maźnicze, 25) Włosień koński, 26) Wojłok, 27) Płótno lniane, 28) Wyroby powroźnicze, 29) Materiały kancelaryjne, do powielania i opalografów, 30) Gąbki naturalne.

Bliższe szczegóły zawarte są w wezwaniu do składania ofert i formularzach ofertowych. Formularze ofertowe można otrzymać w Wydziale Zasobów D. O. K. P. Lwów, za okazaniem kwitu na dowód wpłaty kwoty 1.50 zł. gotówką, dokonanej w kasie dyrekcyjnej we Lwowie, względnie przez P. K. O. na konto Nr. 500.400. Termin składania ofert upływa z dniem 10 grudnia 1937 r. o godz. 9-tej. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 10-tej. 2807

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43, tel. nocny zam. 200-75. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. BIELOWSKIEGO l. 3, telefon 240-42. Konto P. K. O. 506.250.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł. 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05, handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł. 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów ul. Zimorowicza 15.